

Prezydent wyjechał do Rzymu

Z pierwszą oficjalną wizytą do Watykanu i Włoch — przybył wczoraj prezydent RP Lech Wałęsa z małżonką.

W Stolicy Apostolskiej odbędzie się szóste już spotkanie Lecha Wałęsy z Janem Pawłem II. Zapowiedziane są też rozmowy prezydenta RP z członkami polityki mi włoskimi, wśród nich z prezydentem republiki Francesco Cossiga.

(PAP)

Premier wrócił z Davos

Premier Jan Krzysztof Bielecki wrócił ze swojej pierwszej po drodze zagranicznej — 3-dniowego pobytu na Światowym Forum Ekonomicznym w Davos.

Na lotnisku powiedział dziennikarzom, że obrady w Davos — pod szyldem forum ekonomicznego — były okazją do spotkania przedstawicieli świata polityki i finansów. Zdaniem premiera pojawiła się kolejna fala sympatii dla Polski. Jest ona związana m.in. z konsekwentną postawą naszego kraju wobec konfliktu w Zatoce Perskiej.

(PAP)

UWAGA! OCZEKUJĄCY NA MIESZKANIA SPÓŁDZIELCZE

MOŻEMY ZOSTAĆ OSZUKANI! MUSIMY POWIEDZIEĆ: NIE!

W DNIU 4.02.1991, o godz 15⁴⁵ POD GMACHEM URZĘDU MIEJSKIEGO ROZPOCZYNAMY DEMONSTRACJĘ. PRZYJDŹ, POTEM MOŻE BYĆ ZA PÓŹNO!!!

DEMOKRATYCZNA UNIA KOBIEC

Więcej gapiów niż demonstrantów

Wczoraj przed godz. 15 zebrała się setkami za mieszkanie typu 'M-4' przed budynkiem Urzędu Miejskiego w Zielonej Górze grupa członków A na to przecież przeciętnego zieloni i kandydatów spółdzielni mieszkaniowej. Zorganizowali się tutaj, by w czasie demonstracji Hanna Ci-

zaprotestować przeciwko obecnym zasadom kredytowania inwestycji mieszkaniowych, gdyż najnowszy wariant przewiduje spłatę 40 proc. odsetek od wartości kredytu. Mieszkańcy zobowiązali się przekazać miesięczną spłatę kredytu wraz z od-

smo posłom. (JW)



Fot. LESZEK KRUTULSKI-KRECHOWICZ

Zielonogórska

GAZETA NOWA

Pismo codzienne



Nr 25 (81) 91

5 lutego

350 zł

Wtorek

ADELAJDY, AGATY, JUSTYNIANA

Solenizantom i obchodzącym dziś urodziny życzymy wszystkiego najlepszego.



Słońce wzejdzie o 7.11, zajdzie o 16.30. Dzień krótszy od najdłuższego w roku o 7 godzin i 27 minut. Do końca roku pozostało 329 dni.

Prognoza

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Miejscami opady śniegu. Temperatura maksymalna od -3 do -5, minimalna od -8 do -10 stopni. Wiatr słaby i umiarkowany północno-wschodni i wschodni.

Wycofanie obcych wojsk Węgrom idzie łatwiej

Wycofywanie wojsk radzieckich z Węgier odbywa się zgodnie z planem i zostanie zakończone 1 lipca, czyli w terminie przewidzianym w porozumieniu radziecko-węgierskim — poinformowała poniedziałkowa prasa węgierska, powołując się na rzecznika węgierskiego ministerstwa obrony.

Pułkownik Gyoergy Keleti podał, że w wyniku serii rozmów między węgierskimi i radzieckimi specjalistami, do 31 stycznia wyjechało z Węgier 66 tysięcy obywateli radzieckich — żołnierzy, cywili i członków ich rodzin. Liczbę obywateli ZSRR na Węgrzech szacowano na sto tysięcy.

Węgierski rzecznik poinformował również, że obie strony osiągnęły porozumienie co do sposobu oszacowania szkód ekologicznych wyrządzonych przez stacjonujące na terenie Węgier wojska radzieckie. Kwota odszkodowania zostanie wyliczona w walucie węgierskiej, przy uwzględnieniu szkód w środowisku naturalnym. (PAP)

Litewskie pytania

SPOKOJNIEJ...

Jak poinformował dziennikarzy rzecznik litewskiego parlamentu Audrius Azubalis, noc z niedzieli na poniedziałek minęła na Litwie spokojnie nie odnotowano żadnych incydentów. Ani w samym Wilnie, ani w Kownie, czy w Szawlach nie zauważono patroli wojskowych.

...ALE LANDSBERGIS NIE UFA

"Stosunki z ZSRR są napięte" stwierdził podczas wczorajszej konferencji prasowej w parlamencie Vytautas Landsbergis.

Przypomniał, że groźby i presja pod adresem republiki ze strony Związku Radzieckiego rozpoczęły się od razu po przyjęciu deklaracji niepodległości. Były to groźby polityczne, gospodarcze, teraz zaś są to groźby militarne.

Przywódca parlamentu Litwy skłamał i z strony radzieckiej wywiera presję na kraje zachodnie, by nie uznawały niepodległości Litwy.

GORBACZOW ZDRADZIŁ

"Wszelkie przemieszczenia wojsk w ZSRR możliwe są jedynie na polecenie prezydenta lub za jego wiedzą" — powiedział "czarny pułkownik" Wiktor Alksnis w rozmowie z moskiewskim korespondentem agencji Associated Press.

Alksnis uważa, że Gorbaczow zdradził żołnierzy, którzy odpowiedzieli na apel Komitetu Ocalenia Narodowego na Litwie i 13 stycznia zaatakowali tłum cywili zgrupowany przed wieżą telewizyjną w Wilnie

CZAS NA ODPOWIEDZIALNOŚĆ

Litewska prokuratura rozpoczęła śledztwo w sprawie działalności Juozasa Jarmalaviciusa, sekretarza ds. ideologii KC KP Litwy, który w czasie styczniowych wydarzeń w Wilnie występował jako przedstawiciel samowolnego Komitetu Ocalenia Narodowego

Agencja TASS podała, że Jarmalavicius jest oskarżony o publiczne nawoływanie do zbrojnego zamachu stanu i łamania suwerenności państwa litewskiego.

POLSKIE DZIAŁANIA

"Kurier Wileński" poinformował o podjęciu pracy w Wilnie przez korespondenta PAP — pierwszego stałego korespondenta prasy zagranicznej na Litwie.

(PAP)



Nadal nie ustąpiły obawy przed interwencją czołgów. Na zdjęciu: barykady bronią dostępu do gmachu parlamentu w Rydze.

Fot. CAF-AP

Afera tytoniowa

17 mld zł stracił, według wstępnej oceny Skarb Państwa w wyniku niezapłaconych cła i podatku obrotowego od papierosów "Marlboro" im portowanych przez jeden z warszawskich składów relnych Wykazała to kontrola jaka przeprowadziła służba celna. Pod pozorem tranzytu "Marlboro" do Związku Radzieckiego, warszawski skład celny wprowadził te papierosy do obrotu towarowego w Polsce — nie płacąc cła i podatku obrotowego. Przypomnijmy, że dla osób fizycznych cło od importowanych papierosów wynosi 50 proc. ich wartości do czego dolicza się jeszcze 100 proc. podatek obrotowy.

Jest to największa do tej pory ujawniona przez celników afera tytoniowa, która — zdaniem służb celnych — może być przysłowiowym „czubkiem góry lodowej”.

(PAP)

Książka lutego

W Klubie Księgarzy w Warszawie odbył się wieczór promocyjny z okazji przyznania nagrody „Warszawska Premiera Literacka” za luty Januszowi Głowackiemu za książkę „Mon truchleń” Jest to powieść o wydarzeniach sierpniowych w Słocim Gdańskim w 1980 r., została ona przetłumaczona na kilka języków i opublikowana m.in. w Anglii, USA, we Francji.

Długa debata o krótkim języku

Jaki język ma mieć gryf widniejący w herbie Szczecina: długi, zgodny z historyczną tradycją, czy też tak krótki jak obecnie? Tym problemem zajęła się Rada Miejska na sesji plenarnej. Tematem zawilej dyskusji był też dziobek u tarczy herbowej. Ma być okrągły czy spiczasty — deliberowali radni. Wreszcie zdecydowano, że język pozostać nie krótki. (PAP)

Złapano uzbrojonego dezertera

Zaledwie kilka godzin trwała ucieczka żołnierza służby zasadniczej, który w Bydgoszczy wprowadził wczoraj wojskowy samochód „Nysa”. Po błyskawicznej akcji żandarmerii wojskowej i policji dezerterski został zatrzymany przez policję na trasie między Sierpcem a Płońskiem, gdzie udawał się w swoje rodzinne strony w woj. białostockim. W uprowadzonym samochodzie znajdował się pistolet p-64. (PAP)

Nadzieja Saddama w radzieckich czołgach Przygotowanie gruntu

Wojna w Zatoce Perskiej jeszcze się nie rozpoczęła — twierdził redaktor naczelny „Wojskowo-istoriczeskiego Żurnala” gen. Wiktor Filatow, uważany za jednego z czołowych kremlowskich jastrzębi. „Wojna w Zatoce — powiedział gen. Filatow — zakończy się wielką klęską Amerykanów”. Zaskoczeniem dla radzieckich generałów była słaba postawa wojsk irackich w pierwszym okresie wojny. Jak wynika np. z wypowiedzi gen. W. Gorbaczowa dla „Izwestii” radzieccy wojskowi byli pod wrażeniem skali powietrznych operacji aliantów i Niemiec zaskoczenie mała skutecznością irackich sił obrony powietrznej, irackich sił głównie w sprzęt produkcji radzieckiej.

Kiedy okazało się, że armia iracka nie została jednak pozbawiona

zdolności działania zaczęło mówić, że własne wojska pancerne Saddama Husajna stawiają opór USA i ich sojusznikom

Komentator wojskowy W. Badurkin pisze o przewadze, jaką będą miały radzieckie czołgi T-72 w walce z amerykańskimi czołgami Abrams i M1 A1. W nadziei na czołgi — pisze w związku z tym niezależna „Niezwisimaja Gazieta” — tkwi ostatnia możliwość uratowania resztek radzieckiej doktryny wojennej, bezradziejnie ginącej wraz z najnowszym radzieckim sprzętem bojowym w piaskach Półwyspu Arabskiego.

Lotnictwo sił sprzymierzonych na siliło ataki na Irak i okupowany Kuwejt, przygotowując grunt pod atak wojsk lądowych. Powołując się

na przedstawiciela Pentagonu dziennik „Los Angeles Times” pisze, że wojna na blacie rozpocznie się w ciągu 10 do 20 dni. Siły lądowe będą mogły zaatakować stanowiska irackie, gdy lotnictwo zniszczy co najmniej połowę pojazdów wojskowych armii Iraku.

Sojusznicy bombardowania irackich składów z bronią chemiczną spowodowały pojawienie się chmury toksycznego gazu, który został rozproszony przez wiatr — twierdzi francuski wywiad wojskowy. Również opozycja kurdyjska w Iraku sygnalizuje, że tereny wokół bunkrów z bronią chemiczną zostały skażone. Amerykańscy eksperci twierdzą, że ułatwienie się irackiego gazu „paraliżującego-drgawkowego” nie jest zbyt groźne, bowiem rozkłada się on szybko, natomiast znacznie groźniejsze jest skażenie iperytem (gazem musztardowym) i toksycznymi substancjami biologicznymi, które mogą skażić trwale grunt i wody w Iraku powodując katastrofę ekologiczną na wielką skalę.

W nocy z niedzieli na poniedziałek do akcji przeciwko Irakowi skierowano amerykański pancernik „Missouri” który z odległości 37 km ostrzelał z dział głównych kalibru 406 mm umocnienia irackie w Kuwejcie. Wystrzelono kilka salw pocisków, z których każdy waży 1250 kg. Są to największe działa morskie na świecie. Jest to pierwszy przypadek od czasu wojny koreańskiej użycia amerykańskich pancerników w konflikcie zbrojnym.



Zniszczone podczas alianckich nalotów budynki w mieście Basra w pd. Iraku. Zdjęcie to przekazała iracka agencja INA bez podania daty jego wykonania.

Fot. CAF-AP

KONKURS WYCIECZKA DO PARYŻA

Cheesz wziąć udział w konkursie? — wytnij z „Gazety Nowej” 5 kuponów oraz wybierz się do Centrum Market na zakupy!

Kupony zamieszczać będziemy do końca lutego br. w każdym kolejnym wydaniu. W losowaniu nagród wezmą udział bony premiowe, które otrzymasz w sklepie „Wszystko dla domu”: wystarczy zgłosić się tam i oddać 5 kuponów oraz naragony potwierdzające zakupienie w dowolnym sklepie CENTRUM MARKET towarów na łączną sumę 250.000 zł.

CENTRUM MARKET zaprasza do swoich sklepów: ul. Topolowa w Zielonej Górze (obok Domu Rzemiosła).



WSZYSTKO DLA PANA:

włoskie swetry Confecioni de Luggio, kombinizony narciarskie Hahnenkama, chińskie szlafroki Oriental, koszule męskie Conwart, Hamilton, spodnie męskie Pontiac w 10 kolorach

WYDARZENIA

Bilans katastrofy w Los Angeles

LOS ANGELES. Amerykańska policja poinformowała w niedzielę, że w piątkowej katastrofie na lotnisku w Los Angeles 22 osoby poniosły śmierć, zaś 27 zostało rannych. Ze szczątków dwóch samolotów wydobyto tylko 14 ciał.

14 z 27 rannych, którzy zostali przewiezieni do szpitala, powrócili w niedzielę do domów.

Wzmocnione środki bezpieczeństwa

TOKIO. Jak informuje agencja YONHAP, policja południowo-koreańska poinformowała wczoraj o wzmocnieniu ochrony zagranicznych przedstawicieli w Korei Płd. w obawie przed atakami terrorystycznymi. Dodatkowo 2 tys. policjantów będzie czuwać nad bezpieczeństwem placówek dyplomatycznych i innych przedstawicieli 75 państw. Pod szczególną ochroną znajdują się obiekty USA i tych krajów, których wojska wchodziły w skład sił wielonarodowych zaangażowanych w wojnę z Irakiem.

Obawa władz Korei Płd. przed atakami terrorystycznymi na placówki zagraniczne — stwierdza agencja — wynika z faktu, że choć Seul nie bierze bezpośredniego udziału w działaniach zbrojnych przeciw Irakowi, to jednak udziela poparcia finansowego siłom wielonarodowym w Zatoce Perskiej. Ponadto Korea Płd. wysłała personel medyczny do Arabii Saudyjskiej.

Powołano służby specjalne

SZTOKHOLM. 200 Szwedów otrzymało w tych dniach powołanie do 30-dniowej służby w formacji „Pogotowie Policynego” w tym kraju, wchodzącej w skład organizacji obrony cywilnej. Jest to pierwszy wypadek czynnego wykorzystania członków wspomnianej formacji od czasu jej utworzenia w latach II wojny światowej.

Decyzję tę rząd szwedzki podjął w związku z niebezpieczeństwem akcji terrorystycznych na tle wojny z Irakiem. Powołani będą skierowani głównie do ochrony placówek dyplomatycznych i innych obiektów potencjalnie zagrożonych atakami terrorystycznymi.

Zaprzysiężenie rządu w Somalii

LONDYN. Pełniący obowiązki prezydenta Somalii Ali Mahdi Mohammed zaapelował w niedzielę o pomoc międzynarodową na uroczystości zaprzysiężenia urzędników nowej administracji. Ali Mahdi obiecał zapewnienie przez władze somalijskie ochrony wszystkim pracownikom organizacji dobroczynnych jak tylko powrócą do Somalii.

Według nowych władz, około 4 tysiące osób poniosło śmierć w Somalii podczas kilkutygodniowej wojny z reżimem Siada Barrego. Stolica kraju przed ucieczką obalonego prezydenta była ustraszona trupami i rannymi.

Nowy styl działania IRA

BELFAST. W niedzielę wieczorem eksplodowała bomba przed bazą wojskową Magherafelt (Irlandia Północna). Kilka osób zostało rannych.

Bombę umieszczono w samochodzie pozostawionym w pobliżu bazy pułku obrony Ulsteru. Eksplozja spowodowała poważne zniszczenia w pobliskich domach. Policja nie podała na razie dokładnych danych o liczbie rannych, informując tylko, że żaden z żołnierzy nie doznał obrażeń.

Wyrażane jest przypuszczenie, że zamachu bombowego dokonała Irlandzka Armia Republikańska. Reuter podkreśla, że IRA od ubiegłego roku zaczęła stosować nową groźną taktykę — przywiązując porwane osoby cywilne do siedzeń samochodów-pułapek i zmuszając je do podjeżdżania pod bazy wojskowe. Również podczas niedzielnego zamachu w samochodzie znajdował się kierowca, który zdołał uwolnić się i wyskoczyć z pojazdu, ostrzegając w ostatniej chwili bazę o groźnej eksplozji.

Pokój w Salwadorze?

MEKSYK. Po wielu miesiącach impasu, podjęte w stolicy Meksyku rozmowy między lewicową partyzantką salwadorską Frontem Wyzwolenia Narodowego Im. Farabundo Martíego (FMLN) i rządem przyniosły w niedzielę pierwsze postępy. Taka jest opinia przedstawicieli FMLN, który nie ujawnił nazwiska. Rozmowy odbywają się z inicjatywą Stanów Zjednoczonych i mają charakter poufny. Wojna domowa w Salwadorze toczy się od 11 lat i pochłonęła co najmniej 75 tys. ofiar śmiertelnych.

Żona Mandeli przed sądem

JOHANNESBURG. Zona przywódcy Afrykańskiego Kongresu Narodowego (ANC) Nelsona Mandeli, Winnie stanęła w poniedziałek przed Najwyższym Sądem w Johannesburgu, gdzie rozpoczął się jej proces o uprowadzenie i pobicie dwa lata temu czterech chłopów murzyńskich, z których jeden zmarł na skutek odniesionych obrażeń. Aktem oskarżenia jest objętych siedem innych osób, które współdziałały z Winnie w porwaniu chłopów z kościelnego sierocinca.

Jak wykazało wstępne dochodzenie powodem pobicia chłopów było podejrzenie ich o współpracę z policją. W roku ubiegłym został skazany na karę śmierci szef ochrony Winnie Mandeli, Jerry Richardson, który został uznany winnym śmierci jednego z czterech chłopów.

Nie wiadomo jednakże czy proces będzie kontynuowany ponieważ czterem współoskarżonym udało się zbiec z aresztu.

Czołgi na złom

MOSKWA. Przedsiębiorstwa przemysłowe w Nowosybirsku są trzecim punktem docelowym, gdzie wagonami kolejowymi i na transporterach nadchodzą czołgi przeznaczone na złom. Nadeszło tu już 100 czołgów, likwidowanych w ramach redukcji radzieckich sił zbrojnych, z których 50 zostało pociętych na złom i odprawionych do huty na przetop.

Kolejne starcia w RPA

JOHANNESBURG. Jak poinformowała policja, od niedzieli w wyniku zamieszek w RPA zginęło 9 osób, w tym 7 w prowincji Natal. Od 1986 r. w Natalu ponad 4 tys. ludzi poniosło śmierć w wyniku starć między zwolennikami Afrykańskiego Kongresu Narodowego (ANC) i Partii Inkatha. Przywódcy obu ugrupowań, Nelson Mandela i Mangosuthu Buthelezi, podczas spotkania 29 stycznia zaapelowali do swych zwolenników aby zaprzestali walk.

Superheroína

NOWY JORK. 10 osób zmarło od piątku w stanach Nowy Jork, New Jersey i Connecticut po zażyciu nowego, szczególnie toksycznego gatunku heroiny, który znany jest pod nazwą „Tango i Cash”. Przeszło 100 osób leczonych jest w szpitalach. Aresztowano 2 handlarzy narkotyków. Siła działania nowej mieszanki jest 27 razy większa od tradycyjnej heroiny.

Żelu Żelew w Pradze

PRAGA. Prezydent Bułgarii Żelu Żelew przybył z dwudniową wizytą do Czechosłowacji. Oczekuje się, że podpisze on z prezydentem Václavem Havlem układ określający nowe podstawy współpracy obu państw. (PAP)

Obrady EWG w Brukseli

Ministrowie spraw zagranicznych dwunastu krajów EWG spotkali się wczoraj w Brukseli po raz pierwszy od wybuchu wojny, by przedyskutować dalszy rozwój sytuacji na Bliskim Wschodzie oraz omówić problemy stosunków z innymi regionami. Jednym z głównych tematów ma być pomoc dla ZSRR, wstrzymana po ostatnich wydarzeniach w republikach bałtyckich. Sześćowie dyplomacji dwunastki radzą również nad perspektywami wspólnej polityki zagranicznej i polityki bezpieczeństwa.

Dyskusja koncentruje się również na problemach przyszłego ładu pokojowego na Bliskim Wschodzie. Europa nie może po prostu przerwać stosunków ze światem arabskim, nie jest to przecież wojna przeciwko Arabom — powiedział hiszpański minister spraw zagranicznych Francisco Fernandez Ordóñez, który prezentuje w Brukseli projekt współpracy gospodarczej z krajami Złotok.

Oczekuje się, że ministrowie zapalą zielone światło dla zapowiedzianej już w grudniu, nadzwyczajnej pomocy żywnościowej dla ZSRR, która ma kosztować EWG 350 mln dolarów. Nadal nie ma pewności, jakie będą losy dalszych programów — 700-milionowego (w dol.) kredytu gwarantowanego na zakup żywności oraz 560-milionowej pomocy technicznej. Sześćowie państw i rząd dwunastki na szczycie w Rzymie w połowie grudnia zaakceptowali owe trzy programy, jednak po zastosowaniu przemocy w krajach bałtyckich Parlament Europejski wstrzymał prace nad nimi. (Reuter)

OPZZ

Będziemy protestować

W Warszawie obradował Prezydium Rady OPZZ. Omawiano m.in. związkowe propozycje zmian opodatkowania wzrostu wynagrodzeń, które będą tematem rozmów z OPZZ, 9 bm. oraz założenia planu nowoogólnopolskiej związkowej akcji protestacyjnej związanej z ustawą o „popiuku”.

9 bm. przedstawimy rządowi nasz punkt widzenia — powiedział dzień nikarowski PAP przewodniczący OPZZ Alfred Miodowicz. Natomiast nie przedstawimy żadnej zwartej koncepcji. Niech każdy robi swoje. To rząd ma przedstawić swą koncepcję. My zwracamy uwagę, że istnieją możliwości jej wypracowania.

Nie chcielibyśmy udowodniać swoich racji na zasadzie manifestacji. Uważamy, że od tego są nie gociące. Ale czas cierpliwości załóg pracowniczych już się skończył. Również czas patrzenia na nas jako na zwłazek negocjujących, pisać oświadczenia, uchwały — też się skończył. Związkowcy domagają się od nas działań.

Mówiliśmy o szczegółach planowanej akcji protestacyjnej — stwierdził A. Miodowicz. Omawialiśmy trasę planowanego na 15 bm. przejazdu. Uważamy, że nasza delegacja powinna złożyć wizytę w Urzędzie Rady Ministrów i w parlamencie. Parlament uchwalił tę ustawę, a rząd ją przygotował i realizuje. (PAP)

„Eltor” oddany w leasing

Wojewoda zielonogórski podpisał umowę leasingową z prezesem zarządu przedsiębiorstwa Eltor-Pol. Przewiduje ona przejęcie przez Eltor-Pol dawnego Eltora. Wartość rynkowa przedsiębiorstwa wynosi 73 mld zł. Spółka tej kwoty rozłożyła na 5 lat. Udziałowcy spółki zgromadzili dotąd 2,1 mld zł. W przyszłości zakład będzie zatrudniał 190 osób. W tym miejscu warto dodać, że udział w nowej spółce ma 109 osób. (s)

Udane nocce policji

Noc z 31 stycznia na 1 lutego i z 1 na 2 lutego były bardzo udane dla policyjnych patroli. W czterech miastach województwa udaremniono cztery włamania, łapiąc amatorów cudzego mienia na gorącym uczynku. W Zielonej Górze mieli pecha czterech panowie próbujący włamać się do samochodu osobowego; jednego z nich patrol zatrzymał. W Sulechowie nie udało się włamanie do kiosku „Ruch”. W Nowej Soli — do szwedzkiego samochodu ciężarowego „Volvo”, zaś w Zaganiu ramię sprawiedliwości dosięgnęło dwóch braci, próbujących „odwiedzić” sklep spożywczy „Spółem”. (ESKA)

ZGUBY

ZNALEZIONO szaszetkę z pieniędzmi i dokumentami na nazwisko Krynicki Janusz, zam. w Kowalewie, ul. Słubicka 42 do odebrania — Zielona Góra, ul. Aliny 3 (Zakład Światłokopii) — Rodziewicz J. B.O.

SUPEREXPRESS

NOWO POWSTAJĄCA duża hurtownia (Świebodzin) przyjmie wspólnoty lub udziałowców. Oferty — Zielonogórska — dla 1039-Z.

VOLKSWAGEN Golf, 5-drzwiowy, 1977, zdecydowanie sprzedam. Zielona Góra, tel. 12-23. 1073-Z

LECH WAŁĘSA

„Naślę na nich fryzjera”

Na 56 pytań słuchaczy, odpowiadając wczoraj rano w studiu radiowym prezydent Lech Wałęsa. Radiosłuchaczy, przeważnie z Gdańska i Warszawy, najbardziej interesowały zapowiedziane przez niego podczas kampanii wyborczej kwestie rozliczeń, „przyspieszenia”, zmian w funkcjonowaniu życia społecznego i gospodarczego.

Wszystko, co gdziekolwiek obiecywałem, postaram się zrobić, ale razem z wami — odpowiadał prezydent. Będą wielkie cięcia, ale oczekuję wsparcia od tych, którzy pomagają mi zrobić porządek. Pomóżcie mi od dołu, sygnalizujcie. Jest to już inna Polska, wasza.

Jestem w stanie przekonać polityków zachodnich, nawet udowodnić, że umorzenie prawie całego długu polskiego leży w interesie Zachodu rozwijającego z nami współpracę. Myślę, że w sprawie redukcji zadłużenia odnieśliśmy sukces. Lech Wałęsa zapowiedział wzmocnienie kadrowe policji od kwietnia br. poprzez skierowanie do niej podległych, którzy wyraziliby na to zgodę. Zdaniem prezydenta może to być skuteczny sposób wsparcia walczącej z przestępczością i poprawy bezpieczeństwa na ulicach. W związku z brakiem postępu w śledztwie po aferze alkoholowej prezydent zapowiedział, że zaraz po powrocie z Watykanu zarządzi kontrolę w NIK. Lech Wałęsa powiedział też, że zmniejszy liczbę etatów w kancelarii prezydenta o 10 proc. W stosunku do liczby zatrudnionych w poprzedniej kancelarii.

Było też wiele pytań dotyczących spraw prywatnych. Prezydent zaprzeczył, jakoby jego małżonka spodziwała się dziecka. Powiedział też, że nie wzięły dotychczas i nie będzie pobierał prezydenckiej pensji.

Na uwagę radiosłuchacza, że większość członków rządu nie dba o wygląd zewnętrzny, prezydent odpowiedział: spróbuj „naślę fryzjera” na cały gabinet. (PAP)

Reforma walutowa

w Bułgarii

Z dniem 1 kwietnia br. operacje handlowe w Bułgarii będą mogły być prowadzone tylko w walucie krajowej — taka decyzja zapadła w niedzielę wieczorem na posiedzeniu Rady Ministrów Bułgarii. Przyjęto cały pakiet decyzji, które w najbliższym czasie przedstawione zostaną do rozpatrzenia i zatwierdzenia parlamentu.

W związku z tym przewiduje się, że likwidacji ulegnie cała sieć sklepów „Korekom” oraz inne placówki, gdzie dotychczas kupowano głównie towary importowane za walutę twardą. Utrzymane zostaną tylko placówki handlowe obracające walutami zagranicznymi w portach lotniczych, morskich oraz na stacjach pływających w rejsach międzynarodowych.

Głównym celem tego posunięcia jest zaprowadzenie porządku w systemie bankowym kraju, a przede wszystkim zlikwidowanie „czarnego rynku” handlu walutami innych państw. Handlem oraz wymianą walut zajmować się będą banki oraz osoby prywatne, które uzyskają od banku państwowego zezwolenie na otwarcie kantorów. (PAP)

Rezygnacje z przedpłat

Wysokie ceny dużych fiatów i polonozów spowodowały, że prawie 80 proc. osób posiadających przedpłaty na te samochody rezygnuje w br. z ich odbioru. Lepiej przebiega odbiór fiatów 126p, z odbioru tych pojazdów rezygnuje tylko ok. 20 proc. posiadaczy przedpłaty. Zdaniem kierownictwa „Polmozytu” — jeśli Fabryka Samochodów Malolitrażowych w Bielsku podwyższy cenę maluchów — procent rezygnujących może się znacznie zwiększyć. (PAP)

1700 ofiar trzęsienia ziemi

Z napływających z opóźnieniem doniesień z rejonu tragicznego trzęsienia ziemi wynika, że liczba śmiertelnych ofiar kataklizmu w Pakistanie i Afganistanie wynosi co najmniej 1700 — pisze agencja UPI. Jak wiadomo, groźne trzęsienie ziemi o sile prawie 7 stopni w skali Richtera, nawiedziło w piątek przed świętem duże górzyste rejony Pakistanu i Afganistanu, a także 2 radzieckie republiki środkowoazjatyckie — Tadżykistan i Uzbekistan. Epicentrum trzęsienia znajdowało się w górach Hindukusz, ok. 200 kilometrów na północny-wschód od Kabulu.

UPI pisze, że wiele ofiar kataklizmu nadal przywalonych jest gruzami zniszczonych budynków i gruzą warstwą śniegu w odległych górskich wioskach. Ofiite śniegi utrudniają poważnie akcję ratowniczą. (UPI)

Sondaż o programie Balcerowicza

Blisko co trzeci z respondentów Centrum Badań Opinii Społecznej (30,2 proc.) wyraził w styczniu br. swe poparcie dla programu wicepremiera Balcerowicza (w listopadzie ub. r. było 30,9 proc. takich opinii), 28,9 proc. — przeciwnie, nie popierała tego programu (w sondażu listopadowym — 23,6 proc.). Co ciekawe z zapytanych (25,8 proc.) stwierdził, iż za mało o nim wie (w listopadzie — 31,5 proc.), a 14,9 proc. (dwa miesiące wcześniej — 13,3 proc.) nie miało w tej sprawie wyrobionego zdania.

Dominiuje przekonanie, że program Balcerowicza powinien być kontynuowany, ale po wprowadzeniu do niego istotnych zmian (37,1 proc.), częściej niż poprzednio wyrażany jest zblizony pogląd o potrzebie opracowania nowego programu wykorzystującego te elementy koncepcji Balcerowicza, które się sprawdziły (28,6 proc.), tylko nieliczni (4,9 proc.) odpowiedzieli się za kontynuację tego programu w dotychczasowej postaci, a 16,3 proc. zapytanych jest za opracowaniem całkowicie nowego programu gospodarczego. Część respondentów (12,3 proc.) nie miała w tej kwestii sprecyzowanej opinii.

Ponad połowa ankietowanych (52,9 proc.) uważa, że wyrzeczona, które społeczeństwo już poniosło w wyniku realizacji programu Balcerowicza są znacznie większe, niż można się było spodziewać, zdaniem co piątego (20,2 proc.) są one nieco większe od spodziewanych, wg 17,5 proc. — takie, jakich można było oczekiwać. Opinie, iż wyrzeczona te były mniejsze od spodziewanych, wyraziło 6,5 proc. respondentów.



Zawiadamiamy, że dzisiaj 5 lutego 1991 roku o godz. 13.00 z Kaplicy przy ul. Lechnickiej w Głogowie odprowadzamy na miejsce wiecznego spoczynku
lek. wet.

RUDOLFA SKORUPE

naszego kochanego Ojca, Dziadka i Pradziadka.

Pogrążona w smutku

rodzina

3788-C

Zielonogórska Gorzowska
Głogowska

GAZETA NOWA

REDAKUCJE KOLEGIUM: Redaktor naczelny — Andrzej Buck; zastępcy redaktora naczelnego — Andrzej Cuda, Konrad Stangiewicz i Mieczysław Więckowicz, sekretarz redakcji — Alfred Siatecki, zastępcy sekretarza redakcji — Janusz Ampul, Andrzej Gajda, Jolanta Sadowska. Redakcja: Zielona Góra, ul. Bohaterów Westerplatte 30 telefon centrali 715-40, 39-27, telefaks 0435585, redakcja nocna telefon 39-13, telefaks 0432253; Głogów, ul. Chrobrego 31, telefon 223-25, 271-49, Głogów, ul. Świerczewskiego 11, telefon 33-23-11. Biura ogłoszeń w siedzibach redakcji, oddziałach

Gromady i agencjach. Ogłoszenia są przyjmowane również telefaksem 66-22. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, nie zwraca nie zamówionych tekstów zdjęć i rysunków, zastrzega sobie prawo skracania otrzymywanych materiałów i zmian ich tytułów. Wydawca: ALPO sc, Zielona Góra, ul. Podgórska 43c Prenumerata, zgłoszenia przyjmują oddziały i legatury RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Przedsiębiorstwa Upowszechniania Prasy i Książki oraz doręczyciele. Druk: Drukarnia Prasowa ZWP, Zielona Góra, ul. Reja 6. Nr indeksu 350788.

Nie czapkowałem komunie

HENRYK NOWAK, lat 53, wójt gminy Kolsko. Był naczelnikiem tej gminy od 1972 roku, potem niejako z marszu został wójtem.

— Przejmujemy obsługę gospodarki komunalnej i mieszkalnictwa. Kupiliśmy przyczepę, traktor, beczkowóz. Mamy tu 20 domów komunalnych. Na nasz budżet przeszły przedsięwzięcia w Kolsku, które ma filię w Jesionie oraz przedszkole w Konotopie. W tej ostatniej wsi będziemy w tym roku budować przedszkole na 90 miejsc, bo stare nie nadaje się już do użytku. Zakładamy kanalizację burzową w Kolsku. Planujemy wyremontowanie mostu w Jesionie. Tam też nad jeziorem zamierzamy urządzić pole namiotowe.

Budujemy pawilon handlowy wraz z salą na zebrania wiejskie we wsi Mesze. Sala będzie służyła również do działalności kulturalnej. W Konotopie i Kolsku chcemy wydzielić i uzbroić po dziesięć działek budowlanych. Niektóre są już częściowo przygotowane. To dla tych, którzy podejmą trud budowy własnego domu.

Uważam, że o sprawach gminy musi decydować władza miejscowa. Kiedyś musiałem „latać” do komitetu. Zawsze jednak prowadziłem swoją politykę jako naczelnik gminy i nie czapkowałem. Pamiętam, jak wojewoda mówił mi, ile mam skupić zboża. Powiada — 60 ton, a ja mówię, że mogę skupić najwyżej 10 ton i trzasnąłem drzwiami. Już nie planujemy wydajności zbóż z hektara, ani skupu żywyca. To była sztuka dla sztuki.



Tekst i fot. (ZR)

Belg nie poznał własnego wyrobu

Fabryka Maszyn i Urządzeń Gastronomicznych „Kromet-Spomasz” w Krośnie Odrzańskim weszła w trudny okres. O ile w latach poprzednich 75 proc. produktów kierowano na eksport, to obecnie nie podpisano jeszcze żadnego kontraktu. Na razie nie produkuje się nic na rynek radziecki. Pełniący obowiązki dyrektora Wojciech Albinowski wyjechał do Moskwy w sprawie sprzedaży wyrobów „Kromet”. Zaczekał, z czym wrócił?

Kurczy się też rynek krajowy. Użytkownicy starają się urządzić gastronomiczne remonty, żeby tylko uniknąć kupowania nowych. Zakład sam zajął się remontami kuchni elektrycznych i gazowych, palenisk, taboretów grzewczych. Zaczęło produkować metalowych kiosków. Nowym wyrobem jest również do

smażenia 6 kurczaków jednocześnie, mechanicznie, z napędem elektrycznym. Tą nowością zainteresowana jest firma belgijska. W lutym różno pokazane zostanie w Kijowie, a w marcu br. na targach w Czechosłowacji.

Dla kontrahenta belgijskiego zakład będzie produkował frytkownicy dwubębnowe, o wysokim standardzie technicznym, wyposażone w elektronikę. Z wykonanych egzemplarzy Belg był zadowolony. Przysłał swój wzorek i kiedy oglądał, zaczął go krytykować, że wykonany jest niestarannie. Wtedy się okazało, że krytykował własny wyrób, bo te zrobione przez „Kromet” były idealne. Miał rozczarowany oświadczył, że z taką firmą może współpracować.

(z.r.)

Nie opłaca się pracować w „Społem”?

Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Społem” w Szprotawie prowadzi 33 sklepy. Oddała miastu lokal kawiarni „Ratuszowej”. Restauracja „Kosmos” przyniosła w ubiegłym roku ponad 40 mln złotych strat, ale mimo tego spółdzielnia wypracowała półtora miliona złotych zysku.

— Bola nas dwie sprawy — mówi wiceprezes Jan Rosół. — Pierwsza to ten nieszczęsny popiwek. Ludzie zarabiają po 680 tysięcy złotych miesięcznie, ale nie stać nas na podwyżki. Druga sprawa to rozspychający się transport, a usługi przewozowe są bardzo drogie. Uważam jednak, że najpierw trzeba dać odpowiednie wynagrodzenia pracownikom, bo teraz po prostu nie opłaca się pracować w „Społem”. Przecież zasilek dla bezrobotnych jest niewiele mniejszy niż zarobek w naszej spółdzielni. Jestem optymistą i uważam, że PSS przetrwa. Może założymy spółkę? Dziś udział finansowy członka spółdzielni wynosi 15 tysięcy złotych, czyli tyle co paczka papierosów. Uważam, że trzeba zacząć od podniesienia udziału członkowskiego do 200 tysięcy złotych. Mamy dziś 3500 członków, z tego na pewno 500 pozostanie w spółdzielni. Potem założymy spółkę, a w spółce nikt nie będzie dyktował, ile mają zarabiać pracownicy. Myślę, że jedna akcja powinna kosztować milion złotych.

Na razie najważniejsze jest to, że nie brakuje towarów w sklepach ani surowców w zakładach przetwórczych. Rolnicy chętnie sprzedają spółdzielni żywność. PSS ma najtańsze wędliny w mieście.

(ZR)

Czyż nie dobija się PGR-ów?



Jerzy Grzesik

Fot. LESZEK KRUTULSKI-KRECHOWICZ

— Gdyby tylko były pieniądze, wszystkie rozpoczęte inwestycje za kończylibyśmy w przeciągu jednego kwartału. Tak powiedział Jerzy Grzesik, zastępca dyrektora PGR — Konin Żagański. Tymczasem bank wstrzymał kredytowanie i do chwili obecnej nie zajął w tej sprawie żadnego stanowiska. Otrzymanie kredytu inwestycyjnego stało się dla PGR niemożliwością.

Aby wykończyć i wyposażyć ubojnię i masarnię, budowaną teraz je dynie z własnych środków, potrzeba im jeszcze około miliona złotych. Uruchomienie maszalni i szarni pasz ma kosztować 600 milionów zł.

— Inwestycje te są niezbędne — wyjaśnia Jerzy Grzesik. — Bez nich nie mamy szansy przetrwania. Pasze są bardzo drogie, musimy więc produkować je we własnym zakresie. Dzięki własnej ubojni i masarni tucz trzody chlewnej byłby o wiele bardziej opłacalny.

W ostatnim czasie zlikwidowano 50 procent pogłowia bydła, zwiększając w to miejsce liczbę trzody chlewnej. Hodowla krów jest nieopłacalna.

Z 1000 hektarów uprawianej ziemi, 60 procent jest najniższej, 5 i 6 klasy.

— Dobija nas wysokie oprocentowanie kredytów — mówi Lucyna Stanisławska — główna księgowa. — 68 procent w stosunku rocznym. Do spłacenia pozostało jeszcze 806 milionów zł, a budowa rozpoczętych obiektów posuwa się w żółwym tempie.

Srednia płaca razem ze wszystkimi dodatkami wynosi tu 880 tys. złotych. Pensja głodowa, ale dyrekcja nie ma na to nie może poradzić. Jeśli podwyższą pracownikom uposażenia, nie będą w stanie zapłacić podatku od wynagrodzeń ponadnormatywnych.

— Chcemy utrzymać się za wszelką cenę — mówi dyrektor Grzesik — ale jeśli polityka rządu wobec rolnictwa się nie zmieni, chyba spłajniemy.

(asp)

Terroryści nie jada do Zielonej Góry

SŁAWOMIR GOWIN

Międzynarodowy terroryzm to zjawisko w zasadzie u nas nieznanne. Jednak powoli zaczyna opadać kurtyna spokoju i coraz częściej mówi się, że jeżeli chcemy wejść do Europy, będziemy musieli wpuścić ją do nas ze wszystkimi zaletami, ale i wadami. Nasz kraj coraz częściej jest przedmiotem obserwacji „notabli” światowego terrorku, którzy widzą w Polsce „duże możliwości”. Szczególnie „korzystne” warunki panują na warszawskim Okęciu. Niedawno głośna była sprawa dyplomaty któregoś z „terrorystycznych” państw który najpierw do konywał oględzin systemu zabezpieczeń, a następnie zrezygnował z podróży, gdy służby specjalne chciały go poddać przesłuchaniu jak każdego innego pasażera.

W związku z wojną w Zatoce Perskiej nasze media poruszają ten problem coraz chętniej. Dotychczas ukryte służby antyterrorystyczne „wyszły na ulice” Warszawy i strzegą kilku punktów, które potencjalnie mogą stać się miejscem akcji terrorystycznych. Spektakularnie pilnowana jest ambasada amerykańska, Urząd Ochrony Państwa inwigiluje ambasadę libijską i inne arabskie placówki dyplomatyczne. Rzekomo wzmożono dyskretną kontrolę hoteli, restauracji i

lokalów rozrywkowych, odwiedzanych często przez gości pochodzenia arabskiego. Jak wieść gminna niesie, część prostytutek zawiesiła świadectwo usług Arabom, dzięki czemu lepiej zarabiają inne koleżanki, mniej „zaangażowane politycznie”. Podobno jeden z agentów kina postanowił na wszelki wypadek nie pokazywać przez jakiś czas amerykańskich filmów.

Na pytanie, czy strzeżone są obiekty związane z Izraelem, — Teatr Żydowski czy Instytut Kultury Żydowskiej, nikt w Warszawie nie chciał poważnie odpowiedzieć.

Kilka dni temu również w Zielonej Górze pojawiła się plotka, że na punktach granicznych stoją transportery opancerzone, a komandosi w czarnych maskach kontrolują dokładnie wszystkie samochody — szczególnie irańskie (!) i amerykańskie. Pojechałem więc do Ślubie na własne oczy zobaczyć antyterrorystę. Jednak żadnych transporterów z wyjątkiem trabantów (raczej marnie opancerzonych) nie spotkałem. Celnik na pytanie o komandosiów za reagował śmiechem — Niemcy do stał może ze dwie gwinty i trzymają w szafie na wszelki wypadek. U nas spokój... W istocie nie było ani jednego samochodu ame-

rykańskiego, nie mówiąc o irańskim.

W Świecku również spokojnie, chociaż tutaj, po stronie niemieckiej, pracuje grupa specjalna Bundesgrenzschutzu. Zielone berety, wypchane skafandry, broń. Dowódca Granicznej Placówki Kontrolnej WOP, 1k Wiesław Wrzosek informuje, że Niemcy, jako strona zaangażowana w konflikt w Zatoce, przysłała swoje jednostki, które rzeczywiście zastrzyły kontrolę. Ze strony polskiej nie ma na razie powodów do za-

silania WOP-u specjalnymi oddziałami. Służba graniczna ma swoje sposoby na zachowanie bezpieczeństwa — niewidoczne, ale skuteczne — jak wyraził się pułkownik Wrzosek.

Mimo szczegółowej kontroli na mieckiej i wyleżonej uwagi polskiej, ruch graniczny odbywa się bez zakłóceń, nie było dotychczas żadnych incydentów. Jak na razie przez teren naszego województwa żadna bomba nie przejechała.



Członek niemieckich sił antyterrorystycznych na przejściu granicznym w Świecku.

Fot.: LESZEK KRUTULSKI-KRECHOWICZ

Burgundzka krew w Łagowie

Kwiaty i kwitnienie roślin to je dno z najpiękniejszych zjawisk w przyrodzie. Zakwitły wód, mimo identycznego źródłosłowa, są czymś zupełnie odmiennym i co ważniejsze dla wód, w których występują, zdecydowanie szkodliwie. Zakwitły to masowe pojawienie się mikroskopijnych roślin wodnych. Woda zmienia kolor, zapach, smak i inne cechy fizyczne oraz chemiczne.

W województwie zielonogórskim zjawisko to wielokrotnie można zaobserwować. Mieszkańcy Zielonej Góry nawet nie widząc zakwitnięcia wody już wcześniej woda wiadomością, że woda, znajdują się kilka lub nawet kilkadziesiąt milionów mikroskopijnych roślin wodnych.

Ostatnio ten fenomen przyrody wzbudził sporo emocji wśród mieszkańców Łagowa. Od listopada ubiegłego roku w jeziorach Łagowskim i Trześnińskim w wielu miejscach, w przybrzeżnych zatokach i pod cienką pokrywą lodową, można było ułrzeć zabarwienie na kolor intensywnie czerwony całe partie wody. Pod wpływem prądów, fal przyboju, zabarwiona kwi-

sto woda przesuwiała się. Woda była przejrzysta, ale w niektórych miejscach uważny obserwator mógł dostrzec zawieszone w jej toni podobne do waty kłaczkowate koloru fioleto-żółtego.

Analizy przeprowadzone na początku stycznia br. przez Wojewódzki Ośrodek Badań i Kontroli Środowiska w Zielonej Górze wykazały, że jest to typowy zakwit wody, wywołany przez liczne rozwijające się glony z rodziny dżginalnicowatych. W Świecku, gdzie glony te dość często w porze zimowej powodują zakwitły w jeziorach, masowe ich występowanie nazywa się „burgundzka krew”. Roślina ta jest typowa dla raczej czystych jezior.

Jeżeli masowe występowanie (w je dnym litrze wody jezior Łagowskie go i Trześnińskiego było średnio ok. miliona komórek) świadczy o nadmiernym zanieczyszczeniu jezior. Jedyną drogą poprawy — to jak najszybsza budowa oczyszczalni. Wyjście z sytuacji teraz jest przestereganiem zakazu odprowadzania jakiegokolwiek ścieków do jezior. Prawie każde podwórko — to chlewik, kurniki, ziemia pokryta odchodami zwierząt. Każdy większy deszcz spłukuje zanieczyszczenia do jezior.

(zj)

Zanim urośnie góra śmieci

Od początku roku najmniejsze miasta — siedziby gminnych władz w woj. zielonogórskim stanęły przed nie lada problemem. Na przykład w Nowogrodzie Bobrzańskim usługi komunalne świadczy PGKiM z Lubuska. Swoim zasięgiem przedsięwzięcie, poza własną siedzibą, obejmuje jeszcze gminy: Tuplice, Jasień i Brody. Firma nie jest w najlepszej kondycji finansowej, a w samym Nowogrodzie trzeba dbać o 300 mieszkań komunalnych, wóziec nieczyściwości i sprzątać (wprawdzie nie wszystkie) ulice. Zastępca burmistrza Tadeusz Grotkiewicz martwi się bardzo o przyszłość.

Przedsiębiorstwo z Lubuska wyliczyło, że powinno otrzymać 434 milionów zł, aby pokryć deficyt za dotychczas wykonane usługi. W budżecie Nowogrodu, tworzonemu jeszcze według starych reguł, nie przewidziano takiej sumy, a pieniądze, których nie planowano w ubiegłym roku, choćby nawet nie były wydane, żaden z radnych nie pozwoli przekazać na pokrycie nie swojego deficytu. Nie rozwiązało tego dylematu spotkanie, które odbyło się w styczniu. Reprezentowane na nim były wszystkie obsługiwane przez lubuskie PGKiM gminy. Dominiowały nie tylko zaległe czy bieżące kłopoty, ale głównie pytanie o to, co będzie dalej.

Nowogrod postanowił dążyć do stworzenia własnego przedsiębiorstwa. Pewne doświadczenia już są, bo urząd sam dotąd „dostarczał” do domów wodę i dbał o odprowadzanie ścieków, zlecając te prace i wynajmując niezbędny sprzęt. Jednak na drodze do samodzielności jest wiele „dziur”. Jak podzielić między 5 gmin dwa wozy do usuwania nieczyściwości, jedną zamiatarkę i wóz asenizacyjny, będące jak dotąd własnością PGKiM? Gdyby przyjąć wariant rozliczenia finansowego, to z kolei zupełnie nie wiadomo, kto — komu i ile ma zapłacić.

Jeśli szybko nie znajdą się odpowiedzi na te pytania, już wkrótce takie miejscowości i gminy jak Nowogród, staną przed nierozwiązanymi problemami komunalnymi, chyba że uda się skusić sektor prywatny. Ale wtedy trzeba się liczyć ze znaczną podwyżką i urealnieniem cen na wszystkie komunalne usługi.

(Mes)



PAŃSTWO PRAWA?

Od ukazania się numeru zerowego jestem stałym czytelnikiem „Gazety Nowej”. Z uwagą śledzę Wasze polityczki z dawną nomenklaturą w różnych dziedzinach, na różnych „szczeblach” i niestety nie mogę, jakiejś to jest państwo prawa, do którego kolejna ekipa rządowa usiłuje nas przekonać.

Dla szarego obywatela emerytura osiągalna jest w wieku 60-65 lat. Tymczasem wielu byłych prominentów i pracowników byłego „aparatu partyjnego” otrzymuje ją w wieku 50-ciu kilku lat i młodszym. Wielu zdolało załapać się na lukratywne posadki w różnych spółkach, tzw. nomenklaturowych i na dal żeruje na klasie robotniczej. Czy więc bezrobocie jest przema-

Na przekór

Nowa generacja Rzeckich

Jeszcze parę lat temu handlowiec był człowiekiem, któremu należało być współczucie społeczne. Pracował bowiem na bardzo trudnym „odcinku” — obowiązywała przecież rozdzielczość — a kupujący wymagali od niego, by w swym sklepie oferował pełen wybór towarów. Czy jeszcze ktoś pamięta, że na wiele „dobrych”, takich jak, lodówki, pralki (nawet „franie”), ba, żelazka i sokowirówki, obowiązywały listy społeczne, sprawdzane co 8 godzin przed pawilonem handlowym? Kto nie powiedział w odpowiednim czasie: obecny, siedzi precz. Wykreślano go po prostu z listy.

Dzisiaj brzmi to być może humorystycznie, ale to wspomnienie nie dotyczy przedpotopowych czasów. Tak było jeszcze 2 lata temu. Przy niedostatku towarów Polska została podzielona, tym razem w Ministerstwie Rynku Wewnętrznego, na III strefy. Pierwsza dostawała najwięcej i w największym wyborze, ostatecznie resztę. My — mieszkańcy obu lubuskich województw — znaleźliśmy się w III strefie. Dlatego właśnie, na przykład żółty ser przywoziło się z delegacji z Poznania bądź Warszawy.

W tym całym galimatiasie tkwił człowiek. Najczęściej rodzaju żeńskiego, obarczony rodziną. W godzinach pracy sprzedawczy nie walczył z klientami, rozdawanymi imi brakami wielu podstawowych artykułów. Później, w domu, podejmowały trud opieki nad wygasającym ogniskiem. Był może dlatego, tam za ladą stawały się opryskliwie, nieprzejmennie.

Obecnie do rzadkości należą przypadki, by w sklepie znajdowała się informacja — „obstęgu klientów kończymy o 18”. Zginęły gdzieś głosy, że ekspedientka też człowiek, więc musi mieć wolną sobotę i niedzielę. Okazało się, iż tak zwana placówka handlowa — na razie z branży spożywczej — przynosił zysk także w soboty i w niedzielę. Ba, doszło nawet do tego, przynajmniej w Zielonej Górze i Gorzowie, że zakupy można robić o każdej porze dnia i nocy, przez cały tydzień, na okrągło. Znalazły się panie, które chcą pracować w tym podłym, kapitalistycznym systemie wyzysku ludzi pracy.

W ostatnim czasie pojawiło się stwierdzenie, wcale niedalekie od prawdy, że na handlu, zarówno tym detalicznym, jak i hurtowym, najłatwiej zarobić, bo szybki obrót pieniądza robi swoje. To prawda, ale nie do końca. Ponieważ sklepów i hurtowni przybywa bez przerwy (to dobrze dla nas kupujących) trzeba umieć się znaleźć. Wiedzieć, jakie towary z danej branży mają największe „wzięcie” u klientów, stosować średnie ceny, no i zdobywać klientów uśmiechem i uprzejmością. To znowu zaczęło być ważne! Dlatego nie wróżę dobrej przyszłości pracownikom dużych sklepów byłego WPHW. Dla nich ważniejsza od klienta jest nadal rozmowa z koleżanką.

Zaś Rzeckich nowej generacji wypatrywałabym w małych, dopiero co powstałych sklepikach, gdzie każdy klient witany jest uśmiechem, powstaniem z miejsca i sakramentalnym pytaniem — czym mogę służyć?

EWA TWOROWSKA-CHWAŁIBÓG

ozone tylko dla przeciętnych zjadać chleba, od których po 30 i więcej lat pracy w PRL wymaga się obecnie przedsiębiorczości i pracy na własny rachunek?

W wydaniu świątecznym „GN” red. Andrzej Włodarczyk w artykule „Razące naruszenie prawa” donosi o samowolnym pobudowaniu domków letniskowych obok ośrodka wypoczynkowego gorzowskiej „Siliwany” w Świerczowie. Ujawnia przy tym tylko jednego właściciela domku — kierownika tego ośrodka. Pozostali to zapewne promieni nowej fali, których należy chronić?

W nr 3 z br. red. Edward Mincer przypomniał nadużycia popełnione przy budowie domku letniskowego gen. Kiszczaka.

Wiosną, badając 1981 r. „Gazeta Lubuska” doniosła o samowolnym budowaniu domków, a raczej promiennickich willi w Łagowie Lubuskim. Podobnie jak w Świerczowie, dokonano tam wyłączenia pewnej powierzchni pod te działki budowlane.

Prace rozpoczęto jak należy, od zbudowania drogi dojazdowej i do prowadzenia linii energetycznej, przeciwieństwo do nadal budowanych osiedli domków jednorodzinnych, gdzie najpierw dom, a potem...

Z osób, które dopuściły się tego bezprawia w Łagowie, ujawniono tylko ówczesnego sekretarza rolnego b. KW PZPR.

I jeszcze jedno: jak to się stało, że w Urzędzie Wojewódzkim dokonano wymiany wsr...kich dyrektorów wydziałów z dawniej ekipy, którzy posiadali czerwone legitymacje, a zapomniano o jednostkach podległych, gdzie ulokował się „kwiast” tej skompromitowanej ekipy?

Red. Zbigniew Ryndak w felietonie z 3.01. stwierdza: „sprawiedliwość nie było, nie ma, ale będzie”. Niech Bóg da Panu dużo zdrowia. Z takim poczuciem humoru powiolen Pan zasilił kabaret „Pod Egiptem” lub „Tę”.

T. H. z Wolsztyna (nazwisko znane redakcji)



Rubryka
sponsowana
przez
Polmozbyt

ŚLIŚKOŚĆ DROGI

Wybierający się własnym samochodem na zimowe wakacje lub sobotnio-niedzielne wypadu w góry muszą uwzględnić ewentualność jazdy w bardzo złych warunkach drogowych. Jedną z okoliczności, na którą trzeba być przygotowanym, jest śliskość drogi. Zbyt wiele wypadków — i to bardzo ciężkich — zdarza się właśnie wskutek poślizgów z winy kierującego.

Każdy może prowadzić swój pojazd bezpiecznie, jeżeli dostosuje prędkość i technikę prowadzenia samochodu do stanu nawierzchni drogi oraz swoich umiejętności i doświadczenia. W terenie pagórkowatym, na drodze o nawierzchni śliskiej, nie pośpieszajmy z przyspieszaniem, można kontynuować jazdę wzniesieniem do 5 proc. Na wzniesieniach większych, o nawierzchni mokrej i oblodzonej, nie należy podejmować jazdy bez specjalnego ogumienia lub łańcuchów. Przy temperaturze otoczenia poniżej zera chropowatość lodu czyni jazdę nieco bezpieczniejszą. Świeża warstwa ubitego, mokrego śniegu stwarza warunki oblodzonej i mokrej drogi i dlatego wymaga takich samych zachowań.

Na odcinkach dróg oblodzonych o dużych spadkach (powyżej 8-10 proc.) może nastąpić poślizg pojazdu pomimo zachowania odpowiedniej prędkości i ostrożności. Poślizg ten nie będzie groźny przy małej prędkości i uda się nam pojazd bezpiecznie zatrzymać na poboczu drogi. Jeżeli przy jazdach — pomimo umiejętności hamowania aż do blokowania kół — nie można utrzymać małej prędkości, a pojazd nabiera niebezpiecznej szybkości, to należy zjechać na pobocze i zatrzymać samochód. Nie wolno dopuścić do nabierania prędkości, bo w miarę jej wzrastania skutki poślizgu, zderzenia, czy nawet próby zjechania na pobocze i do rowu będą wielokrotnie gorsze. Proszę pamiętać, że samochód zatrzymany na nawierzchni oblodzonej i mokrej może się zesztywniać już przy niewielkich pochyłościach drogi (4-6 proc.).

KONIECZNY TRENING

Nieumiejętne hamowanie zawsze grozi poślizgiem. Techniki hamowania przy określonej prędkości należy i można doskonalić treningami również na drogach płaskich (nie będących publicznych). Zielonogórzanom polecam w zimie parkingi przed „Zalewem Ochla” i przy „autodromie w Starym Kisielinie”. Hamowanie zawsze musi być takie, aby nie powodowało blokowania kół, a tym samym zerwania przyczepności opony do nawierzchni. A więc nie może być gwałtowne, silne i długotrwałe. Tego odruchu początkującego kierowcy można i trzeba koniecznie się wyżyć poprzez próby zatrzymania pojazdu kontrolowanym elastycznym co do siły i czasu naciskiem pedału hamulca. Zauważone zerwanie przyczepności koła pojazdu do drogi musi wywołać reakcję natychmiastowego zwolnienia pedału hamulca i podjęcie hamowania od nowa. Na oblodzonej nawierzchni już przy nieznanym naciśnięciu pedału hamulca koła blokują się.

Próba generalną sprawdzającą posiadane kwalifikacje, może być „szkolne” przejeżdżanie odcinka drogi E 65 tuż za (przed) Jordanowem — Gościowem, pokrytego kostką bazaltową, w zimowych warunkach, kiedy jest ona mokra lub oblodzona. Trzeba przy tym pamiętać, że powierzchnia przylegająca do takiej drogi jest znacznie mniejsza niż do nawierzchni asfaltowej, a ponadto, że współczynnik tarcia między oponą a kostką (prawie dokładnie gładką) jest również mniejszy. Do tego wypukłość kostek kamiennych w czasie toczenia się po nich opony wywołuje drgania koła. Przy słabo działających amortyzatorach opony odrywają się od nawierzchni drogi, zmniejszając jeszcze przyczepność, co w rezultacie potęguje niebezpieczeństwo poślizgu. I również trzeba pamiętać o tym, że droga hamowania na oblodzonej lub mokrej nawierzchni jest kilkakrotnie dłuższa.

KOSTEF



ZIELONA GÓRA
zaprasza

DO AUTORYZOWANEJ STACJI OBSŁUGI NR 8
W CIBORZU

gm. Skape, tel. Cibórz 1 lub Świebodzin 113-11 wew. 52
polecamy

— pełną obsługę gwarancyjną i pogwarancyjną
samochodów marki Żuk, nysa

— naprawy blacharsko-lakiernicze
samochodów dostawczych i osobowych

Zapewniamy krótkie terminy napraw, wysoka jakość
usług.

AK-95

Ciborska stacja zaprasza

Autoryzowana stacja obsługi w Ciborzu wykonuje pełen zakres napraw (także gwarancyjnych) samochodów dostawczych tarpan, nysa i Żuk. Dodatkowo oferuje swoim klientom naprawy blacharskie i lakiernicze samochodów osobowych. Punkt diagnostyczny tej stacji jest zaopatrzony w urządzenia wysokiej klasy, co pozwala np. przygotować pojazd do badań rejestracyjnych. Szkoda tylko, że z powodu braków kadrowych obsługujemy klientów od godz. 6 do 14, tym bardziej że cieszy się dobrą opinią wśród właścicieli czterech kółek.

Przypominamy o konkursie dla zmotoryzowanych. W kolejnych wtorkowych numerach będziemy zamieszczać ogłoszenia reklamujące autoryzowane stacje obsługi samochodów. Czytelnicy, którzy prześlą pod adresem naszej redakcji wszystkie opublikowane reklamy, wezmą udział w losowaniu akumulatorów samochodowych, ufundowanych przez zielonogórski Polmozbyt.

Życie publiczne i prywatne prezydenta

Prawdopodobnie w kwietniu Lech Wałęsa złoży oficjalną wizytę w Wielkiej Brytanii. W marcu rozma- wiać będzie w Waszyngtonie z prezydentem Bushem. Wizyty przygotuje m.in. zespół organizacyjno-pro- tokolarny w kancelarii prezydenta, kierowany przez podsekretarza stanu w tym urzędzie Krzysztofa Pus- za. Zespół współpracuje z protoko- lem dyplomatycznym MSZ i Biurem Ochrony Rządu.

Zespół przygotowuje także po- dróżkę krajową prezydenta. Zajmuje się również organizacją uroczystości składania listów uwierzytelniających w Belwedrze przez ambasadorów państw obcych oraz wręczenia przez prezydenta nominacji profesorskich i sędziowskich. Pomaga prezydentowi. — Przez wiele lat byłem najbliższym współpracownikiem L. Wałę- sy, znam jego potrzeby i przyzwyczaienia — powiedział K. Pusza. — Jak dotąd prezydent nie miał zad- nych specjalnych życzeń, ale musi- my być na takie przygotowani.

Oto niektóre szczegóły z życia pre- zydenta RP w relacji K. Puszy. L. Wałęsa rozpoczyna dzień obec- nością na mszy. Bywa w różnych ko- ściółkach. Jest prezydentem i BOR musi zapewnić mu bezpieczeństwo osobiste. BOR ma więc sporo pra- cy i sporo kłopotów. Dobrze, że od- budowywana jest kaplica w Belwe- derze. Po mszy prezydent wraca do hotelu przy ul. Klonowej na śnia- danie. O 8.30 jest w Belwedrze i przystępuje do pracy. Wczesnym po- południem ma godzinną przerwę na obiad, po niej pracuje do 19. Póź- niej zaczyna się jego życie prywat- ne. W Warszawie Wałęsa jest sam. Nie zdecydowano jeszcze, gdzie za- mieszka jego rodzina po przeniesie- niu się do Warszawy. Prawdopodob- nie w willi na Zawracie, niedaleko rezydencji ambasadora USA. Wa- łęsa zna tę willę. Dwukrotnie spoty- kał się w niej z Czesławem Kiszcza- kiem.

Prezydent urządza w stolicy od- poniedziałku do połowy soboty. Po- tem wraca samolotem do Gdańska. Były głosi, że to kosztuje. Na ca- łym świecie samoloty nie stoją bez- czynnie. Piloci muszą „wylatać” od- powiednią ilość godzin: jest to ich trening. W tym przypadku pilot nie- leci sam, lecz z prezydentem. Taki- lot nie wpływa na ogólne koszty eksploatacji samolotów.

Prezydent korzysta z czarnego o- pancernego volvo z biało-czerw- nym proporcem. Auto przyjeżdża z go- spodarstwa poprzedniego prezyden- ta, Wojciecha Jaruzelskiego. W vol- wo nie ma telefonu. Ochrona posłu- guje się krótkofalówkami. Dwóch funkcjonariuszy ochrony osobistej prezydenta to ludzie, którzy „opie- kowali się” Wałęsą, gdy był inter- nowany w Arłamowie i Otoczkui. Jeszcze w Gdańsku, gdy Lech Wa- łęsa jako przewodniczący „Solidar- ności” otrzymał ochronę, uznano, że powinni być to ludzie, których on zna.

W wolnych chwilach — a jest ta- kich bardzo mało — Wałęsa grywa w ping-ponga i, jak na amatora, cał- kiem niezle. Z wędką ostatni raz wi- dziano go latem ubr.

Prezydent wszystkich słucha, ale decyduje sam. Również w sprawie koloru koszuli, jaką ma włożyć, czy krawata, w jakim ma wystąpić. Na spotkaniach oficjalnych jest ele- gancki. W Belwedrze, gdy takich spotkań nie ma, Wałęsa wkłada swe- ter...

— Czy Wałęsa jest dzisiaj innym człowiekiem? Myślę, że nie — mówi K. Pusza. — Z jednym wyjątkiem — czuje większą odpowiedzialność. My- ślę, że w codziennym życiu, w swo- ich przyzwyczajeniach Wałęsa się nie zmienił.

Notował:
LUDWIK ARENDT

Prezydent ko-zysta z czarnego o- pancernego volvo z biało-czerw- nym proporcem. Auto przyjeżdża z go- spodarstwa poprzedniego prezyden- ta, Wojciecha Jaruzelskiego. W vol- wo nie ma telefonu. Ochrona posłu- guje się krótkofalówkami. Dwóch funkcjonariuszy ochrony osobistej prezydenta to ludzie, którzy „opie- kowali się” Wałęsą, gdy był inter- nowany w Arłamowie i Otoczkui. Jeszcze w Gdańsku, gdy Lech Wa- łęsa jako przewodniczący „Solidar- ności” otrzymał ochronę, uznano, że powinni być to ludzie, których on zna.

W wolnych chwilach — a jest ta- kich bardzo mało — Wałęsa grywa w ping-ponga i, jak na amatora, cał- kiem niezle. Z wędką ostatni raz wi- dziano go latem ubr.

Prezydent wszystkich słucha, ale decyduje sam. Również w sprawie koloru koszuli, jaką ma włożyć, czy krawata, w jakim ma wystąpić. Na spotkaniach oficjalnych jest ele- gancki. W Belwedrze, gdy takich spotkań nie ma, Wałęsa wkłada swe- ter...

— Czy Wałęsa jest dzisiaj innym człowiekiem? Myślę, że nie — mówi K. Pusza. — Z jednym wyjątkiem — czuje większą odpowiedzialność. My- ślę, że w codziennym życiu, w swo- ich przyzwyczajeniach Wałęsa się nie zmienił.

Notował:
LUDWIK ARENDT

Prezydent ko-zysta z czarnego o- pancernego volvo z biało-czerw- nym proporcem. Auto przyjeżdża z go- spodarstwa poprzedniego prezyden- ta, Wojciecha Jaruzelskiego. W vol- wo nie ma telefonu. Ochrona posłu- guje się krótkofalówkami. Dwóch funkcjonariuszy ochrony osobistej prezydenta to ludzie, którzy „opie- kowali się” Wałęsą, gdy był inter- nowany w Arłamowie i Otoczkui. Jeszcze w Gdańsku, gdy Lech Wa- łęsa jako przewodniczący „Solidar- ności” otrzymał ochronę, uznano, że powinni być to ludzie, których on zna.

W wolnych chwilach — a jest ta- kich bardzo mało — Wałęsa grywa w ping-ponga i, jak na amatora, cał- kiem niezle. Z wędką ostatni raz wi- dziano go latem ubr.

Prezydent wszystkich słucha, ale decyduje sam. Również w sprawie koloru koszuli, jaką ma włożyć, czy krawata, w jakim ma wystąpić. Na spotkaniach oficjalnych jest ele- gancki. W Belwedrze, gdy takich spotkań nie ma, Wałęsa wkłada swe- ter...

— Czy Wałęsa jest dzisiaj innym człowiekiem? Myślę, że nie — mówi K. Pusza. — Z jednym wyjątkiem — czuje większą odpowiedzialność. My- ślę, że w codziennym życiu, w swo- ich przyzwyczajeniach Wałęsa się nie zmienił.

Notował:
LUDWIK ARENDT

Prezydent ko-zysta z czarnego o- pancernego volvo z biało-czerw- nym proporcem. Auto przyjeżdża z go- spodarstwa poprzedniego prezyden- ta, Wojciecha Jaruzelskiego. W vol- wo nie ma telefonu. Ochrona posłu- guje się krótkofalówkami. Dwóch funkcjonariuszy ochrony osobistej prezydenta to ludzie, którzy „opie- kowali się” Wałęsą, gdy był inter- nowany w Arłamowie i Otoczkui. Jeszcze w Gdańsku, gdy Lech Wa- łęsa jako przewodniczący „Solidar- ności” otrzymał ochronę, uznano, że powinni być to ludzie, których on zna.

W wolnych chwilach — a jest ta- kich bardzo mało — Wałęsa grywa w ping-ponga i, jak na amatora, cał- kiem niezle. Z wędką ostatni raz wi- dziano go latem ubr.

Prezydent wszystkich słucha, ale decyduje sam. Również w sprawie koloru koszuli, jaką ma włożyć, czy krawata, w jakim ma wystąpić. Na spotkaniach oficjalnych jest ele- gancki. W Belwedrze, gdy takich spotkań nie ma, Wałęsa wkłada swe- ter...

— Czy Wałęsa jest dzisiaj innym człowiekiem? Myślę, że nie — mówi K. Pusza. — Z jednym wyjątkiem — czuje większą odpowiedzialność. My- ślę, że w codziennym życiu, w swo- ich przyzwyczajeniach Wałęsa się nie zmienił.

Notował:
LUDWIK ARENDT

Prezydent ko-zysta z czarnego o- pancernego volvo z biało-czerw- nym proporcem. Auto przyjeżdża z go- spodarstwa poprzedniego prezyden- ta, Wojciecha Jaruzelskiego. W vol- wo nie ma telefonu. Ochrona posłu- guje się krótkofalówkami. Dwóch funkcjonariuszy ochrony osobistej prezydenta to ludzie, którzy „opie- kowali się” Wałęsą, gdy był inter- nowany w Arłamowie i Otoczkui. Jeszcze w Gdańsku, gdy Lech Wa- łęsa jako przewodniczący „Solidar- ności” otrzymał ochronę, uznano, że powinni być to ludzie, których on zna.

W wolnych chwilach — a jest ta- kich bardzo mało — Wałęsa grywa w ping-ponga i, jak na amatora, cał- kiem niezle. Z wędką ostatni raz wi- dziano go latem ubr.

Prezydent wszystkich słucha, ale decyduje sam. Również w sprawie koloru koszuli, jaką ma włożyć, czy krawata, w jakim ma wystąpić. Na spotkaniach oficjalnych jest ele- gancki. W Belwedrze, gdy takich spotkań nie ma, Wałęsa wkłada swe- ter...

— Czy Wałęsa jest dzisiaj innym człowiekiem? Myślę, że nie — mówi K. Pusza. — Z jednym wyjątkiem — czuje większą odpowiedzialność. My- ślę, że w codziennym życiu, w swo- ich przyzwyczajeniach Wałęsa się nie zmienił.

Notował:
LUDWIK ARENDT

Prezydent ko-zysta z czarnego o- pancernego volvo z biało-czerw- nym proporcem. Auto przyjeżdża z go- spodarstwa poprzedniego prezyden- ta, Wojciecha Jaruzelskiego. W vol- wo nie ma telefonu. Ochrona posłu- guje się krótkofalówkami. Dwóch funkcjonariuszy ochrony osobistej prezydenta to ludzie, którzy „opie- kowali się” Wałęsą, gdy był inter- nowany w Arłamowie i Otoczkui. Jeszcze w Gdańsku, gdy Lech Wa- łęsa jako przewodniczący „Solidar- ności” otrzymał ochronę, uznano, że powinni być to ludzie, których on zna.

W wolnych chwilach — a jest ta- kich bardzo mało — Wałęsa grywa w ping-ponga i, jak na amatora, cał- kiem niezle. Z wędką ostatni raz wi- dziano go latem ubr.

Prezydent wszystkich słucha, ale decyduje sam. Również w sprawie koloru koszuli, jaką ma włożyć, czy krawata, w jakim ma wystąpić. Na spotkaniach oficjalnych jest ele- gancki. W Belwedrze, gdy takich spotkań nie ma, Wałęsa wkłada swe- ter...

— Czy Wałęsa jest dzisiaj innym człowiekiem? Myślę, że nie — mówi K. Pusza. — Z jednym wyjątkiem — czuje większą odpowiedzialność. My- ślę, że w codziennym życiu, w swo- ich przyzwyczajeniach Wałęsa się nie zmienił.

Notował:
LUDWIK ARENDT

Prezydent ko-zysta z czarnego o- pancernego volvo z biało-czerw- nym proporcem. Auto przyjeżdża z go- spodarstwa poprzedniego prezyden- ta, Wojciecha Jaruzelskiego. W vol- wo nie ma telefonu. Ochrona posłu- guje się krótkofalówkami. Dwóch funkcjonariuszy ochrony osobistej prezydenta to ludzie, którzy „opie- kowali się” Wałęsą, gdy był inter- nowany w Arłamowie i Otoczkui. Jeszcze w Gdańsku, gdy Lech Wa- łęsa jako przewodniczący „Solidar- ności” otrzymał ochronę, uznano, że powinni być to ludzie, których on zna.

W wolnych chwilach — a jest ta- kich bardzo mało — Wałęsa grywa w ping-ponga i, jak na amatora, cał- kiem niezle. Z wędką ostatni raz wi- dziano go latem ubr.

Prezydent wszystkich słucha, ale decyduje sam. Również w sprawie koloru koszuli, jaką ma włożyć, czy krawata, w jakim ma wystąpić. Na spotkaniach oficjalnych jest ele- gancki. W Belwedrze, gdy takich spotkań nie ma, Wałęsa wkłada swe- ter...

— Czy Wałęsa jest dzisiaj innym człowiekiem? Myślę, że nie — mówi K. Pusza. — Z jednym wyjątkiem — czuje większą odpowiedzialność. My- ślę, że w codziennym życiu, w swo- ich przyzwyczajeniach Wałęsa się nie zmienił.

Notował:
LUDWIK ARENDT

Prezydent ko-zysta z czarnego o- pancernego volvo z biało-czerw- nym proporcem. Auto przyjeżdża z go- spodarstwa poprzedniego prezyden- ta, Wojciecha Jaruzelskiego. W vol- wo nie ma telefonu. Ochrona posłu- guje się krótkofalówkami. Dwóch funkcjonariuszy ochrony osobistej prezydenta to ludzie, którzy „opie- kowali się” Wałęsą, gdy był inter- nowany w Arłamowie i Otoczkui. Jeszcze w Gdańsku, gdy Lech Wa- łęsa jako przewodniczący „Solidar- ności” otrzymał ochronę, uznano, że powinni być to ludzie, których on zna.

W wolnych chwilach — a jest ta- kich bardzo mało — Wałęsa grywa w ping-ponga i, jak na amatora, cał- kiem niezle. Z wędką ostatni raz wi- dziano go latem ubr.

Prezydent wszystkich słucha, ale decyduje sam. Również w sprawie koloru koszuli, jaką ma włożyć, czy krawata, w jakim ma wystąpić. Na spotkaniach oficjalnych jest ele- gancki. W Belwedrze, gdy takich spotkań nie ma, Wałęsa wkłada swe- ter...

— Czy Wałęsa jest dzisiaj innym człowiekiem? Myślę, że nie — mówi K. Pusza. — Z jednym wyjątkiem — czuje większą odpowiedzialność. My- ślę, że w codziennym życiu, w swo- ich przyzwyczajeniach Wałęsa się nie zmienił.

Sejf na kółkach Jakiego będą matury?

Prawdziwy sejf na kółkach — za- bezpieczonej elektronicznymi urządze- niami, zapewniającymi absolutne bezpieczeństwo przewożonych ładun- ków, jest od września ubr. własno- ścią dyrekcji warszawskiej przedsi- biorstwa Polska Poczta, Telegraf i Telefon. Samochód firmy „Iveco” prowadzi specjalnie przeszkoleni i uzbrojeni w broń krótką i maszyno- wą konwojent i kierowca. Pojazd i ładunek są niedostępne dla poten- cjalnych złodziei nawet w przypa- dku uprowadzenia — wszystkimi sy- stemami zabezpieczenia steruje się cen- tralnie z kabiny. Ochronę załogi za- pewniają podwójnie klejone szyby pancerne.

Jak dotąd, żaden bank państwowy nie korzystał z tej formy zabez- pieczenia swych pieniędzy podczas przewozów. Klientami są firmy pry- watne i spółki z o.o., wśród któ- rych usługi te cieszą się sporym po- wodzeniem. Wynajęcie wozu — wraz z obsługą kosztuje jednorazowo 350 tys. zł — na terenie miasta lub 3000 zł za km — poza jego grani- cami. (PAP)

Skąd gaz?

Uzależnienie się od jednego dostaw- cy nośników energetycznych jest na- der niekorzystne dla gospodarki — jak wykazały doświadczenia osta- tniech miesięcy. O ile dostawcę ropy i paliw ciekłych można zmienić dość szybko, z uwagi na dogodny trans- port morski, o tyle znacznie trud- niejsze jest to w odniesieniu do za- kupów gazu — powiedział wicedy- rektor departamentu gospodarki e- nergetycznej i paliwowej w resorcie przemysłu — Andrzej Pierzak. Do rozważenia różnych koncepcji, roz- wiania tej sprawy rząd powołał międzyresortowy zespół, który spo- rządził stosowny raport. Na jego podstawie od ponad roku prowadzi- me są rozmowy z potencjalnymi kon- trahentami.

Obecnie brane są pod uwagę do- stawy gazu z norweskich złóż w Morzu Północnym — tranzytem przez Niemcy oraz wariant transpo- rtu skroplonego gazu drogą morską z Afryki północnej. Materializacja pierwszej wersji wymaga dołączenia się Polski do sieci gazowej w Niem- czech, która ma być rozbudowana na terenie byłej NRD. Wprowadze- nie w życie drugiej koncepcji uzależnione jest od budowy terminalu i rozwiązania kwestii dostaw przy pomocy statków, tzw. metanowców. (PAP)

(PAP)

Obecnie brane są pod uwagę do- stawy gazu z norweskich złóż w Morzu Północnym — tranzytem przez Niemcy oraz wariant transpo- rtu skroplonego gazu drogą morską z Afryki północnej. Materializacja pierwszej wersji wymaga dołączenia się Polski do sieci gazowej w Niem- czech, która ma być rozbudowana na terenie byłej NRD. Wprowadze- nie w życie drugiej koncepcji uzależnione jest od budowy terminalu i rozwiązania kwestii dostaw przy pomocy statków, tzw. metanowców. (PAP)

Obecnie brane są pod uwagę do- stawy gazu z norweskich złóż w Morzu Północnym — tranzytem przez Niemcy oraz wariant transpo- rtu skroplonego gazu drogą morską z Afryki północnej. Materializacja pierwszej wersji wymaga dołączenia się Polski do sieci gazowej w Niem- czech, która ma być rozbudowana na terenie byłej NRD. Wprowadze- nie w życie drugiej koncepcji uzależnione jest od budowy terminalu i rozwiązania kwestii dostaw przy pomocy statków, tzw. metanowców. (PAP)

Obecnie brane są pod uwagę do- stawy gazu z norweskich złóż w Morzu Północnym — tranzytem przez Niemcy oraz wariant transpo- rtu skroplonego gazu drogą morską z Afryki północnej. Materializacja pierwszej wersji wymaga dołączenia się Polski do sieci gazowej w Niem- czech, która ma być rozbudowana na terenie byłej NRD. Wprowadze- nie w życie drugiej koncepcji uzależnione jest od budowy terminalu i rozwiązania kwestii dostaw przy pomocy statków, tzw. metanowców. (PAP)

Obecnie brane są pod uwagę do- stawy gazu z norweskich złóż w Morzu Północnym — tranzytem przez Niemcy oraz wariant transpo- rtu skroplonego gazu drogą morską z Afryki północnej. Materializacja pierwszej wersji wymaga dołączenia się Polski do sieci gazowej w Niem- czech, która ma być rozbudowana na terenie byłej NRD. Wprowadze- nie w życie drugiej koncepcji uzależnione jest od budowy terminalu i rozwiązania kwestii dostaw przy pomocy statków, tzw. metanowców. (PAP)

Obecnie brane są pod uwagę do- stawy gazu z norweskich złóż w Morzu Północnym — tranzytem przez Niemcy oraz wariant transpo- rtu skroplonego gazu drogą morską z Afryki północnej. Materializacja pierwszej wersji wymaga dołączenia się Polski do sieci gazowej w Niem- czech, która ma być rozbudowana na terenie byłej NRD. Wprowadze- nie w życie drugiej koncepcji uzależnione jest od budowy terminalu i rozwiązania kwestii dostaw przy pomocy statków, tzw. metanowców. (PAP)

Obecnie brane są pod uwagę do- stawy gazu z norweskich złóż w Morzu Północnym — tranzytem przez Niemcy oraz wariant transpo- rtu skroplonego gazu drogą morską z Afryki północnej. Materializacja pierwszej wersji wymaga dołączenia się Polski do sieci gazowej w Niem- czech, która ma być rozbudowana na terenie byłej NRD. Wprowadze- nie w życie drugiej koncepcji uzależnione jest od budowy terminalu i rozwiązania kwestii dostaw przy pomocy statków, tzw. metanowców. (PAP)

Obecnie brane są pod uwagę do- stawy gazu z norweskich złóż w Morzu Północnym — tranzytem przez Niemcy oraz wariant transpo- rtu skroplonego gazu drogą morską z Afryki północnej. Materializacja pierwszej wersji wymaga dołączenia się Polski do sieci gazowej w Niem- czech, która ma być rozbudowana na terenie byłej NRD. Wprowadze- nie w życie drugiej koncepcji uzależnione jest od budowy terminalu i rozwiązania kwestii dostaw przy pomocy statków, tzw. metanowców. (PAP)

Obecnie brane są pod uwagę do- stawy gazu z norweskich złóż w Morzu Północnym — tranzytem przez Niemcy oraz wariant transpo- rtu skroplonego gazu drogą morską z Afryki północnej. Materializacja pierwszej wersji wymaga dołączenia się Polski do sieci gazowej w Niem- czech, która ma być rozbudowana na terenie byłej NRD. Wprowadze- nie w życie drugiej koncepcji uzależnione jest od budowy terminalu i rozwiązania kwestii dostaw przy pomocy statków, tzw. metanowców. (PAP)

Obecnie brane są pod uwagę do- stawy gazu z norweskich złóż w Morzu Północnym — tranzytem przez Niemcy oraz wariant transpo- rtu skroplonego gazu drogą morską z Afryki północnej. Materializacja pierwszej wersji wymaga dołączenia się Polski do sieci gazowej w Niem- czech, która ma być rozbudowana na terenie byłej NRD. Wprowadze- nie w życie drugiej koncepcji uzależnione jest od budowy terminalu i rozwiązania kwestii dostaw przy pomocy statków, tzw. metanowców. (PAP)

Obecnie brane są pod uwagę do- stawy gazu z norweskich złóż w Morzu Północnym — tranzytem przez Niemcy oraz wariant transpo- rtu skroplonego gazu drogą morską z Afryki północnej. Materializacja pierwszej wersji wymaga dołączenia się Polski do sieci gazowej w Niem- czech, która ma być rozbudowana na terenie byłej NRD. Wprowadze- nie w życie drugiej koncepcji uzależnione jest od budowy terminalu i rozwiązania kwestii dostaw przy pomocy statków, tzw. metanowców. (PAP)

Obecnie brane są pod uwagę do- stawy gazu z norweskich złóż w Morzu Północnym — tranzytem przez Niemcy oraz wariant transpo- rtu skroplonego gazu drogą morską z Afryki północnej. Materializacja pierwszej wersji wymaga dołączenia się Polski do sieci gazowej w Niem- czech, która ma być rozbudowana na terenie byłej NRD. Wprowadze- nie w życie drugiej koncepcji uzależnione jest od budowy terminalu i rozwiązania kwestii dostaw przy pomocy statków, tzw. metanowców. (PAP)

Obecnie brane są pod uwagę do- stawy gazu z norweskich złóż w Morzu Północnym — tranzytem przez Niemcy oraz wariant transpo- rtu skroplonego gazu drogą morską z Afryki północnej. Materializacja pierwszej wersji wymaga dołączenia się Polski do sieci gazowej w Niem- czech, która ma być rozbudowana na terenie byłej NRD. Wprowadze- nie w życie drugiej koncepcji uzależnione jest od budowy terminalu i rozwiązania kwestii dostaw przy pomocy statków, tzw. metanowców. (PAP)

Obecnie brane są pod uwagę do- stawy gazu z norweskich złóż w Morzu Północnym — tranzytem przez Niemcy oraz wariant transpo- rtu skroplonego gazu drogą morską z Afryki północnej. Materializacja pierwszej wersji wymaga dołączenia się Polski do sieci gazowej w Niem- czech, która ma być rozbudowana na terenie byłej NRD. Wprowadze- nie w życie drugiej koncepcji uzależnione jest od budowy terminalu i rozwiązania kwestii dostaw przy pomocy statków, tzw. metanowców. (PAP)

Obecnie brane są pod uwagę do- stawy gazu z norweskich złóż w Morzu Północnym — tranzytem przez Niemcy oraz wariant transpo- rtu skroplonego gazu drogą morską z Afryki północnej. Materializacja pierwszej wersji wymaga dołączenia się Polski do sieci gazowej w Niem- czech, która ma być rozbudowana na terenie byłej NRD. Wprowadze- nie w życie drugiej koncepcji uzależnione jest od budowy terminalu i rozwiązania kwestii dostaw przy pomocy statków, tzw. metanowców. (PAP)

Obecnie brane są pod uwagę do- stawy gazu z norweskich złóż w Morzu Północnym — tranzytem przez Niemcy oraz wariant transpo- rtu skroplonego gazu drogą morską z Afryki północnej. Materializacja pierwszej wersji wymaga dołączenia się Polski do sieci gazowej w Niem- czech, która ma być rozbudowana na terenie byłej NRD. Wprowadze- nie w życie drugiej koncepcji uzależnione jest od budowy terminalu i rozwiązania kwestii dostaw przy pomocy statków, tzw. metanowców. (PAP)

Obecnie brane są pod uwagę do- stawy gazu z norweskich złóż w Morzu Północnym — tranzytem przez Niemcy oraz wariant transpo- rtu skroplonego gazu drogą morską z Afryki północnej. Materializacja pierwszej wersji wymaga dołączenia się Polski do sieci gazowej w Niem- czech, która ma być rozbudowana na terenie byłej NRD. Wprowadze- nie w życie drugiej koncepcji uzależnione jest od budowy terminalu i rozwiązania kwestii dostaw przy pomocy statków, tzw. metanowców. (PAP)

Obecnie brane są pod uwagę do- stawy gazu z norweskich złóż w Morzu Północnym — tranzytem przez Niemcy oraz wariant transpo- rtu skroplonego gazu drogą morską z Afryki północnej. Materializacja pierwszej wersji wymaga dołączenia się Polski do sieci gazowej w Niem- czech, która ma być rozbudowana na terenie byłej NRD. Wprowadze- nie w życie drugiej koncepcji uzależnione jest od budowy terminalu i rozwiązania kwestii dostaw przy pomocy statków, tzw. metanowców. (PAP)

Będą prywatne radio i telewizja Makowiny bez morfiny

Do resortu łączności napłynęło już ok. 270 podań w sprawie uru- chomienia komercyjnych stacji RTV, w tym 7 telewizyjnych i 12 radiowych o zasięgu ogólnopols- kim. Wśród zainteresowanych są osoby prywatne, spółki krajowe i zagraniczne, a także np. sieć tele- wizyjna RTL z Luksemburga. Przy- dział częstotliwości emisji dla sta- cji radiowych rozpocznie się ma- w marcu br., a dla prywatnej TV — prawdopodobnie miesiąc później. (PAP)

Instytut Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Poznaniu wyhodował od- mianę maku o 9,5 raza mniejszej za- wartości morfiny. Roślina ma lepsze walory smakowe, jest bardzo plen- na i na pierwszy rzut oka niczym się od uprawianego do tej pory nie różni. Nowy gatunek nazwano „Przemko” i w tym roku po raz pierwszy zostanie wysiany na pols- kich polach. Odmiana ta nie zlikwi- duje narkomanii, ale poważnie utru- dni dostęp do truciizny. (WG)

§ PYTANIE DO GAZETY

ODPOWIADA MEC. BENEDYKT BANASZAK

* Pan Aleksander B. z Czasia- wia koło Olsztyna opisał sytuację swej żony, która prowadziła wia- sne gospodarstwo rolne, gdzie wie- mia była — wg sformułowania czytelnika — „deputatem rolni- cym” (z tego tytułu, że pracował on jako leśniczy). Zapytuje: czy żona nabyła uprawnienia do eme- rytury albo renty inwalidzkiej? Ubezpieczenia społeczne rolni- ków indywidualnych i członków ich rodzin są uregulowane w sta- wie z 14 grudnia 1982 r. (wielo- krotnie nowelizowanej, ostatnio 24 lutego 1990 r.). Przepisy tam- zawarte szczegółowo precyzują, komu i po spełnieniu jakich war-unków przysługują świadczenia z ubezpieczenia. Art. 3 cytowanej ustawy jednoznacznie stanowi, że ubezpieczeni nie podlegają m.in. osoby użytkujące wyłącznie grun- ty deputatowe.

* Pani Ch. z Zielonej Góry za- li się, że została pogryziona

URZĄD MIEJSKI W GŁOGOWIE podaje do wiadomości:

zgodnie z Zarządzeniem Nr 2/91 Prezydenta Miasta Głogowa z dnia 21.01.1991 r. podwyższając się opłaty za korzystanie z cmentarzy i urządzeń cmentarnych oraz za usługi komunalne:

- I. OPŁATA ZA REZERWACJĘ MIEJSCA (bez pochówku) — 20 lat:**
- | | |
|-------------------------------|-------------|
| 1. pojedynczy ziemny | — 100.000,— |
| 2. podwójny (rodzinny) | — 120.000,— |
| 3. za każde dodatkowe miejsce | — 15.000,— |
- II. OPŁATY ZA REZERWACJĘ MIEJSCA (po pochówku) — 20 lat:**
- | | |
|--------------------------|-------------|
| 1. grób jednoosobowy | — 140.000,— |
| 2. grób dwuosobowy | — 150.000,— |
| 3. grób dziecka do lat 8 | — 75.000,— |
- III. ZEZWOLENIE NA USTAWIENIE NAGROBKÓW:**
- | | |
|---------------------|------------|
| 1. pojedynczego | — 40.000,— |
| 2. rodzinnego | — 60.000,— |
| 3. dziecka do lat 8 | — 25.000,— |
- IV. ZEZWOLENIE NA WJAZD (jednorazowe):** — 25.000,—
- V. OPŁATY:**
- | | |
|-------------------------------|------------|
| 1. (za wodę) na okres 20 lat: | — 20.000,— |
| 2. (za wywóz nieczystości) | — 20.000,— |
- VI. ZEZWOLENIE NA POWIESZENIE TABLIC**
reklamowych na terenach przyległych do cmentarzy i na terenach zielonych miasta Głogowa za 1 m kw. (rocznie) — 200.000,—

BO-37



DOLNOŚLĄSKIE ZAKŁADY METALURGICZNE

„DOZAMET”
Nowa Sól, ul. Piłsudskiego 40, tel. 72-01
ogłaszają:

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

— kabiny samochodowej Żuk A 11, nr fabr. 548480, rok prod. 1984, cena wywoławcza: 1.200.000,— zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 15.02. br. o godz. 10.00 w siedzibie przedsiębiorstwa. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa przed przetargiem. Kabinę oglądać można w dniu 14.02.1991 (magazyn K-O) w godz. 10.00—14.00. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

AK-120

„KRAMEX”



HURTOWNIA ARTYKUŁÓW PRZEMYSŁOWYCH I SPOŁYWCZYCH

Nowa Sól, ul. Staszica 1
tel. 72-21 wew. 202 (baza LPBP)
OFERUJE

- proszki do prania, mydła, szampony zagraniczne 1 l — 12 tys. złotych,
 - duralex, porcelanę,
 - artykuły spożywcze, kawę, artykuły szkolne,
 - kasety magnetofonowe C-60 4300 i C-90 5200 zł,
 - kasety video 25.500 zł,
 - kurtki dziecięce i młodzieżowe, od 35 do 110 tys. zł, pochodzenia zagranicznego (ilość ograniczona).
- Zapraszamy w dni powszednie od 7.00 do 15.00.

3737-C

PRACA

SALON kosmetyczny w Nowej Soli przy Poczłowej 2 poszukuje doświadczonych kosmetyczki. Warunki do uzgodnienia Sklep „Pedant”, Marszałka Piłsudskiego 4, tel. 38-10 tel. domowy 30-43 po 20.00.

987-Z

LIAZ 20 ton, oplandekowany poszukuje pracy. Nowak. Grębocice koło Głogowa, tel. 59.

3784-C

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM ciepłą 100 m kw. do rozbiórki. Głogów, Reja 39, tel. 33-23-93.

3779-C

SPRZĘDARKI spalinowe na kołach — DIKO 4/8, 8 atmosfer roboczych — FRD 5, 5 atmosfer roboczych — sprzedam. Głogów 33-89-81

3781-C

RADIOMAGNETOFON „Kasprzak” stereo — sprzedam. Gorzów, tel. 267-22.

91-GG

HURTOWNIA TOWARÓW IMPORTOWANYCH I KRAJOWYCH

ATREY

w Żaganiu

oferuje do sprzedaży:

- odzież i bieliznę,
- obuwie męskie,
- zabawki,
- sprzęt audio-video,
- jeans niebieski i czarny 14 i 14,5 oz.

Zawieramy umowy przedstawicieli, preferujemy przedłużone terminy płatności oraz przelewy.

ZAPRASZAMY

Żagań — pl. Kilińskiego 1,
tel. 27-12, 34-49, ttx 433398.

AK-118

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe

GLOBAL

Sp. z o.o. w Zielonej Górze
z dniem 1 lutego 1991 zostaje
zlikwidowane.

Wierzycielom należy zgłaszać w terminie 3 miesięcy od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia na adres:

65-034 Zielona Góra
Boh. Westerplatte 9, pok. 108,
976-Z

SPRZEDAM 2-letniego zrebaka i żrebiec z pochodzeniem. Mierków 5 gmina Lubsko. 1033-Z

TELEWIZOR kolorowy „Helios” — sprzedam tanio. Nowa Sól, Głogowska 42. 1036-Z

TELEWIZOR turystyczny „MER-KUR”, 2 fotele sprzedam. ZG, tel. 641-06. 1046-Z

SPRZEDAM stary dom z działką budowlaną, materiałami w centrum Czerwieńska. Zielona Góra, tel. 676-63. 1040-Z

BETONIARKE 250 l, taśmociąg budowlany — pilnie i tanio sprzedam. Lubniewice, tel. 83. 93-GG

MONEY z papierem 1000 zł, z 1982 roku — sprzedam. Zielona Góra, tel. 718-53. 1064-Z

LOKALE

SPRZEDAM duży ładny dom w Nowej Soli, lub zamienię na mieszkanie. Oferty — Zielonogórska dla 1023-Z

DOM z zabudowaniami 45 arów ziemi w Zawadzie — sprzedam. Zawa 91. 1032-Z

MIESZKANIE 57 m kw. — sprzedam. Ślubice, tel. 32-10, po 20.00. 96-GG

BURMISTRZ MIASTA I GMINY W MYŚLIBORZU

ogłasza

KONKURS na stanowisko Kierownika Wydziału Gospodarki Komunalnej, Budownictwa i Działalności Gospodarczej

Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe budowlane oraz uprawnienia i minimum 5 lat stażu pracy
- lub wykształcenie średnie budowlane oraz uprawnienia i minimum 10 lat stażu pracy.

Oferty powinny zawierać:

- zgłoszenie do konkursu
- kwestionariusz osobowy z fotografią
- odpis dyplomu ukończenia studiów (świadczenia szkolnego) i dokumentu stwierdzającego posiadane uprawnienia
- opinię z ostatnich 5 lat pracy.

Oferty wraz z wymaganymi dokumentami należy kierować na adres: Burmistrz Miasta i Gminy, 74-300 Myślibórz, ul. Rynek 1 z dopiskiem „KONKURS” w terminie do dnia 20 lutego 1991 r.

Wynagrodzenie zgodne z rozporządzeniem Rady Ministrów w sprawie zasad wynagradzania pracowników samorządowych. O terminie przeprowadzenia konkursu kandydaci zostaną powiadomieni pisemnie.

AK-142

RADA I ZARZĄD GMINY W ŚWIDNICY

ogłaszają konkurs na stanowisko Skarbnika Gminy

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe ekonomiczne (w wyjątkowych przypadkach średnie),
- co najmniej 5-letni staż pracy na stanowisku kierowniczym, znajomość problematyki księgowości budżetowej, finansów gminy, komunalnej gospodarki finansowej i wymiaru zobowiązań pieniężnych z zakresu podatków w nowych warunkach gospodarczych gmin,
- umiejętność pracy w kolektywie i predyspozycje do pracy w administracji samorządowej,
- dobry stan zdrowia,
- preferowany wiek do 40 lat.

Oferty zawierające:

- zgłoszenie konkursowe z motywacją ubiegania się o stanowisko Skarbnika Gminy Świdnica,
 - życiorys z charakterystyką zawodową,
 - kwestionariusz osobowy,
 - uwierzytelniony odpis dokumentów stwierdzających wykształcenie i staż pracy,
 - opinie z ostatnich 5 lat pracy,
 - zaświadczenie o stanie zdrowia
- należy składać w terminie do 10 lutego 1991 r. w Urzędzie Gminy w Świdnicy k/Zielonej Góry (dojazd autobusem MPK nr 28) u Sekretarza Gminy, pokój nr 7 z dopiskiem na kopercie „Konkurs”.

AK-144

POSIADAM obiekt 700 m kw., ogrzewany, woda, siła, centrum Zielonej Góry. Wejść w spółkę (hurtownia, inne propozycje). Oferty „Zielonogórska Gazeta Nowa” dla 1055-Z. 1055-Z

MEDYCZNE

NAJNOWOCZESNIEJSZE metody profilaktyki, leczenia, protezowania — korony, mosty porcelanowe, Gabinet stomatologiczny. Zielona Góra, Budziszyńska 28, tel. 649-59, wew. 214 po 15.00 — 627-64. 1013-Z

USG — najnowocześniejsza diagnostyka komputerowa serca, jamy brzusznej, tarczycy, narządów rodnych, ciąży, stawów biodrowych u niemowląt. Zielona Góra, Budziszyńska 28 — rejestracja telefoniczna — 10.00—15.00 — 724-65 do 7 wew. 33, po 15.00 — 66-388. 620-Z

ELKADENT — materiały dentystyczne, unity, fotele lampy polimerizacyjne, urządzenia protetyczne, najwyższej jakości kompozyty. NOWOSC — kasety wideo z instrukcją. Zielona Góra tel. 649-59 wew. 214 po 15.00 — 627-64. 1013-Z

USŁUGI

INSTALATORSTWO elektryczne, wszelkie usługi. Zielona Góra Agrestowa 4/2, tel. 610-89. 926-Z

TANIO, szybko, solidnie — tapetuję, maluję. Glazura drobne roboty budowlane. Głogów, tel. 33-86-84. 3770-C

POSREDNICTWO w kupnie i sprzedaży nieruchomości SNAP — Spółka z o.o. Zielona Góra, tel. 640-06 wew. 150, ul. Dąbrowskiego 41a. Zapraszamy od 10.00 do 16.00. 1023-Z

FIRMA „Tomasz” (obsługa TV, VHS, podłączenie anten i wzmacniaczy, teletekstów, zdalnego sterowania, rozszerzanie ilości programów TV). Przyjmowanie zleceń Zielona Góra, Budziszyńska 12/18, inż. Górniak Wiesław, poniedziałki i piątki w godz. 18.00—20.00. Wynajmujemy lub kupimy samochód combi lub osobowo-dostawczy. 1053-Z

ROŻNE

KLINKIEROWE płytki, podokienniki-mrozoodporne. Nowa Sól, tel. 36-63. AK-37

Dzisiaj zgłoszisz — dzisiaj oglądasz Anteny satelitarne CX serwis, gwarancja 12 miesięcy, TV SAT Zielona Góra, Lisia 51/64, tel. 64-834. 960-Z

„SZKOŁA biznesu” zaprasza wszystkich chętnych na cykl zajęć w terminie: 5.02. do 30.06.1991 r. Spotkanie informacyjne 5.02.1991 (wtorek) LOK. Głogów, Gwardii Ludowej 2 sala nr 16 godz. 16.30. Wszelkie dodatkowe informacje udzielamy pod telefonem w Głogowie 33-31-72 lub 33-36-24 oraz w Zielonej Górze 723-67. Serdecznie zapraszamy. 1021-Z

DO Frankfurtu (M) przez Kassel zabiore osobę Zbaszyn, tel. 237. 1002-Z

KOREPETYCJE języka angielskiego — udzielają nauczyciele z Londynu, Głogów 33-31-51. 3773-C

KASETY MAGNETOFONOWE — nagrywane na techniksach 1100 tytułów, także niemieckie — języczne poleca Hurtownia Music Shop. Zielona Góra, Sulechowska 14 czynne 9.00—19.00. 1038-Z

KURTKI męskie duże — materiał importowany 180 tys., jeans — 200 tys. Hurt-detal. Zielona Góra, ul. Zyty 15A. 1041-Z

AUTO-MOTO

CIĄGNIK C-385 — cena 40 proc. nowego, samochód ciężarowy gaz. 53, silniki do C-385 — nowy i używany oraz gaz 53 na części — sprzedam. Sarbinowo 96 k/Kostrzyna. 153-Zb

TANIO sprzedam Żuka blaszaka. Świebodzin, tel. 240-12. Z-

WOLGE Gaz 24 — sprzedam. Gorzów Wilp., tel. 320-775. Zb-159

FIATA 126p — 1987 — sprzedam. Zielona Góra, tel. 640-29. 1051-Z

PRZEDPŁATE 126p, 1989 — sprzedam. Oferty „Zielonogórska Gazeta Nowa” dla 1049-Z. 1049-Z

RENAULT 14 z zapasowym silnikiem — tanio sprzedam. Gorzów, tel. 74-053. 93-GG

ETZ-251 roczna — sprzedam. Gorzów, tel. 74-053. 94-GG

JELCZA z przyczepą 18 t. (oplandekowana) — cena 50 mln. — sprzedam. Gorzów, tel. 32-40-38. 146-Zb



NAJNOWOCZESNIEJSZA PROTETYKA

— korony, mosty porcelanowe, protezy szkieletowe Zielona Góra, ul. Lechitów 11, tel. 724-65, wew. 16, w godz. 10—15. 658-Z

KUPNO

KUPIĘ zepsute instrumenty: pianina, fortepiany i tym podobne. Dębno, ul. Grunwaldzka 15/1, Krzysztof Knap. 28-P

PANASONIC KX - F-50
KX - F-90

Sprawdzony w Polskiej Sieci Telekomunikacyjnej

TELEFAX, TELEFON i AUTOMATYCZNA SEKRETARKA

— WSZYSTKO NA JEDNEJ LINII TELEFONICZNEJ

MOŻE RÓWNIEŻ KOPIOWAĆ.

TA INWESTYCJA

ZWRACA SIĘ SZYBKO

10 500 000



Najwyższa jakość, gwarancja, serwis!

STOSOWANY POWSZECHNIE W BIURACH HANDLOWYCH, HURTOWNIACH I W KAŻDEJ MAŁEJ FIRMIE I DOMU.

TWOJE BIURO PRACUJE AUTOMATYCZNIE 24 GODZINY.

Wartex

Gorzów Wlkp.
ul. Parkowa 30,
tel. 324-989, fax 323-751,
tłx 0445481
Biuro Informacyjne
Zielona Góra
tel/fax 646-23.

AK-89

WOJEWODA ZIELONOGÓRSKI

ogłasza

konkurs na stanowisko Dyrektora Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Kalsku

KANDYDACY PRZYSTĘPUJĄCY DO KONKURSU WINNI SPEŁNIAC NASTĘPUJĄCE KRYTERIA:

- legitymować się wykształceniem wyższym lub średnim rolniczym,
- minimum 5-letni staż pracy,
- dobry stan zdrowia,
- doświadczenie w kierowaniu zespołem pracowników,
- w przypadku wygrania Konkursu — obowiązek zamieszkania w Kalsku.

OFERTA WINNA ZAWIERAĆ:

- zgłoszenie udziału w Konkursie,
- zyciorys,
- kwestionariusz osobowy z fotografią,
- odpis lub kopię dyplomu ukończenia studiów wyższych lub szkoły średniej,
- aktualne świadectwo zdrowia.

Oferaty wraz z dokumentami należy składać w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia, w zamkniętej kopercie z dopiskiem „Konkurs” pod adresem Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej Urzędu Wojewódzkiego w Zielonej Górze ul. Kanał Podgórze 7. Kandydaci mają prawo do zapoznania się z wynikami produkcyjno-finansowymi na miejscu w przedsiębiorstwie.

O terminie Konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

AK-138

RADA FUNDACJI GOSPODARCZEJ
NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” W GDAŃSKU

ogłasza

konkurs na stanowisko Dyrektora Fundacji do spraw Informacji Gospodarczej

Kandydat powinien posiadać:

- wykształcenie wyższe
- znajomość języka obcego

Dokumenty takie jak:

- podanie
- curriculum vitae
- opinia właściwego ZR NSZZ „Solidarność”.

składać należy do dnia 25.02.1991 r. w siedzibie Fundacji, Gdańsk, ul. Wały Piastowskie 24, pokój 338, informacje pod numerem telefonu 384-412. Rada Fundacji przewiduje przeprowadzenie testów i rozmów kwalifikacyjnych z kandydatami.

AK-107

TYLKO U NAS

KUPISZ

WYSOKIEJ JAKOŚCI

ARTYKUŁY

— OPONY DO SAMOCHODÓW FIAT 126p i 125p PRODUKCJI RENOMOWANEJ FIRMY WŁOSKIEJ PIRELLI

— ODZIEŻ I OBUWIE ROBOCZE, ŚRODKI BHP

— CHEMIA GOSPODARSTWA DOMOWEGO PRODUKCJI KRAJOWEJ I ZAGRANICZNEJ.

INFORMACJE: Zielona Góra, ul. Boh. Westerplatte 11 p. 830
tel. 42-31 wew. 476, 29-375.

ODBIÓR: Hurtownia Sulechów, ul. M. Fornalskiej 19 a
tel. 30-69.

AK-137

CYTRUSY, SŁODYCZE, MLEKO

Z HOLANDII
Gorzów ul. Gnieźnieńska 61
całą dobę.

150-Zb

PZ „TESCO”

OFERUJE PO ATRAKCYJNYCH CENACH:

- anteny SAT firmy Amstrad z czaszą 80 cm
- telewizory z magnetowidem AMSTRAD
- magnetowidy SAMSUNG
- kasety magnetofonowe C 60, C 90
- gwoździe w szerokim asortymencie
- wyroby chemiczne, ceramikę, upominki.

B.I.H. 04-150 Warszawa,
ul. Zamieniecka 23,
tel. 610-63-39 lub 610-63-48
telex 814666 lub 6100895.

89-GG



TELEWIZJA

PROGRAM I: 8 Dzień dobry — poranny magazyn rozmałości; 9 Wiadomości poranne; 9.10 Domowe przedszkole; 9.35 Teleferii; 10 Kino Teleferii; „Doma na głowie” (5) — „Warkocze komety” — serial TP; 10.25 „Kto jest niewinny” — film radz.; 15.55 Program dnia; 16 Wiadomości popołudniowe; 16.10 Video-Top; 16.20 Kino Teleferii; „Robin Hood” (3) — serial ang.; 17.15 Z archiwum Teatru TV; Jerzy Mikke „Ostatni z Jagiellonów” (1) — wyk. J. Radziwiłowicz, A. Fabisiak, J. Binczycki i in.; 19.15 Dobranoc; „Hej, Bum Bu”; 19.20 Wiadomości; 20.05 „Dzień zmartwychwstania w piekle” — film radz.; 21.40 Listy o gospodarce; 22.10 Wiadomości wieczorne; 22.25 „Trocki” — dok. film ang.; 24 Język francuski.

PROGRAM II: 7.55 — 11.10 Telewizja śniadaniowa; 7.55 Powitanie; 8 CNN-Headline News; 8.10 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci; 9.10 „Marc i Sophie” — serial franc.; 10 CNN-Headline News; 10.15 Magazyn tv śniadaniowej; 11.10 „Polacy — „Pani dyrygent” — film dok. o Agnieszce Duczmal; 11.45 „Lato Aviji” — film izraelski; 13.15 Program dnia; 13.20 Przegląd prasy; 13.30 Dookoła świata — „U ujścia Pregoly” — (o Królewcu obc. Kaliningradzie); 14 CNN-Headline News; 14.15 Magazyn ekologiczny; 14.45 Studio aktywnej tv; 15 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci; 16 Na wypasach Salomona — rep.; 16.20 Jarocin ’90 — koncert finałowy; 17 „Wielki kryzys” (2) — dok. film ang.; „Brytania: złoto — pot i łzy”; 18 Program lokalny; 18.30 Modlitwa wieczorna; 19 Obserwator; 19.20 Sezon muzyczny ’90; 19.30 Język niemiecki (44); 20 A to Polska właśnie — kilka epizodów z życia pechowego starszaka — rep.; 20.30 Klucz do szczęścia — śnie wa Sewerny Krajewski; 21 Tablica — rep.; 21.30 Panorama dnia; 21.45 Sport; 21.55 „Lato Aviji” — film izraelski; 23.25 Kulisy — 70 lat teatru w Bydgoszczy; 24 Komentarz dnia; 0.05 CNN-Headline News.

TELEWIZJA SATELITARNA

RTLPLUS: 12 Gorący pieniądź; 12.35 Dezernat M — serial; 13 Bogaci i piękni — serial; 13.20 California Clan — serial; 14.05 Springfield Story — serial; 14.50 Die wilde Rose — serial; 15.50 Buck Rogers — serial

17.10 Gorący pieniądź; 18 Der Sechsen — Milionen — Dollar — Mann — serial; 19.15 Knight Rider — serial; 20.15 Tick... tick... tick — film USA; 22.55 L.A. Law — serial; 23.55 Der unheimliche Besucher — film USA; 1.40 Aerobics.

FILMNET: 13 Juliette ou la cle des Songs — romans; 15 Xanadu — musical; 17 Quicker Than The Eye — sensac. przygod.; 19 A Cry in the Dark — dramat; 21 Star Trek: The Voyage Home — USA; 23 You Only Live Twice — sensac. przyg.; 1 Heart break Ridge; 3 Les Tueurs Fou.

PRO 7

13.35 Die Leute von der Schiloch Ranch — western; 14.40 Taseel der Waschbar — ser. rys.; 15.40 Flipper — serial; 16.05 Tarzan — serial; 17 Dogie Howser — serial; 18 Diamonds — serial; 19.20 Ein Colt

four alle Falle — ser.; 21.45 Seiten sprunge lohnen sich — komedia; 23.10 Kobra, Ubernehmense — serial.

MTV: 14 VJ Pip Dann; 16.30 YO MTV Raps; 17 Coca Cola Report; 17.15 News At Night; 18.30 MTV Prime; 19.30 Dial MTV; 23 Saturday Night Live; 23.30 Coca Cola Report; 23.45 News At Night; 3 Noce Video.

EUROSPORT

10 Saneczkarstwo; 12 Tenis; 14 Jazda szybka na lodzie; 14.30 Golf; 16.30 Koszykówka; 18 Piłka nożna; 20 Wspinaczka po ścianie; 22 Rzutki do tarczy; 23 Piłka ręczna; 0.30 Jazda szybka na lodzie.

TV NIEMIECKA

ARD: 14, 15, 17.15, 20, 0.30 — wiadomości; 15.30 Allerhand; 16.45 Der Doktor und das liebe Vieh; 20.15 MAZ ab!; 21.45 Dallas; 23 Tatort.

ZDF

16.25 Spreieraten; 17.45 Forsthaus Falkenau; 19.30 Zug um Zug auf Abstellgleis — rep.; 20.15 Ist das irre nur der Kopf verlieren — ko-media ang.; 22.40 Leningrad, Novemb.

DEF

13 Monsieur Farbe — (film z 1951); 15.35 Palast der Winde (1) (Omar Sharif); 16.30 ELF 99 — magazyn młodych; 20.40 Verwirrung der Gefühle — film (Michel Piccoli); 22.35 Cowboys

PROGRAM RADIO

5.6.02. 6.30. 7.8. 9.02. 10.02. 11. 12.05. 13. 14. 15. 16. 19. 20. 21. 22 — wiadomości; 5.20 Gimnastyka poranna; 5.30 Poranne rozmowy; 6.30 Poranne rozmowy; 6.45 Sygnały dla wszystkich; 8.30 i 13 „Polowa-

Radio Biznes; 9 Cztery pory roku; 10.30 „To samo, ale inaczej” — odc.; 11.30 Przeboje non stop; 12.35 Radio kierowców; 13.08 Świat operetki; 13.35 Rolnicza antena; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”; 16.00 — 17.15 Muzyka i aktualności; 17.15 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.30 Radio sat; 19.30 Radio dzieciom; „Rocznik”; 20.15 Koncert życzeń; 20.35 Nie tylko o AIDS; 22.15 Wieczory chopinowskie; 23.15 Panorama świata; 23.30 Moskwa z melodią i piosenką.

PROGRAM II: 7, 9, 14, 21.30, 0.55 — wiadomości; 7.10 Mozaika muzyczna; 8.20 Orkiestry, zespoły, soliści; 8.40 i 22.40 Cz. Miłosz „Dolina Issy” — odc.; 9.10 Recital klawesystki E. Chojnackiej; 9.50 „Plac Czerwony” — odc. ostatni; 10 Koncert z tematem: Koncerty kompozytorów polskich; 11 Radio kontakt niemiecki; 13 Z malowanej skrzyni; 13.25 Polscy laureaci międzynarodowych konkursów muzycznych; 14.05 W stylu country; 14.50 Pamiętniki i wspomnienia, L. Prorok; 15.35 Palast der Winde (1) „Smutne pol rycerzy żywych”; 16.30 ELF 99 — magazyn młodych; 16.30 Dzieła, style, epoki; 18 Klub płytowy; 19.30 Wieczór w filharmonii; 21.35 Felieton kulturalny; 21.35 Międzynarodowa Trybuna Kompozytorów UNESCO — Pa-ryż ’90; 23.45 Czas na jazz.

PROGRAM III:

5, 6, 7, 8, 9, 12, 14, 16, 17, 18, 23 — wiadomości; 6.15 Informacje sportowe; 7.30 Polityka dla wszystkich; 8.30 i 13 „Polowa-

nie na Czerwony Październik” — odc.; 9.05 Bez względu na pogodę; 10.40 i 19.50 „Przypadki Augie’go Marcha” — odc.; 11.30 W stylu koncertującym; 12 Radio Kanada; 12.07 W tonacji Trójki; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.03 Muzyka organowa niemieckiego baroku; 15.15 Brum; 16—19.30 Zapraszamy do Trójki; 19.30 Złote lata bluesa; 20 RadioMannEx; 20.45 Punctus contra punctum; 21.30 Duke Ellington i jego muzyka; 21.55 Puls jazzu; 22.45 Opera tygodnia: M. Musorgski „Cho wąższczyzna”; 23.10 Soul, muzyka duszy; 24—4 Trójka pod księżycem.

PROGRAM IV:

5, 6, 7, 8, 12, 30, 16, 19.30, 23.55 — wiadomości; 5—8.30 Poranne z Czwórką; 6.10, 7.10, 8.10 Język angielski; 8.30 Jesień nie zawsze złota; 8.50—10 Radio najmłodszym; 10 Rozmałości krajowe i zagraniczne; 10.30 Włoskie canto; 11—12.27 Dom i świat (28-57-12); 12.35 W galerii muzyki; 13.45 Inspirowane folklorem; 14 My i nasz świat; 14.50—17.35 Teraz my; 17.35 Szkoła współczesna; 17.50—19.30 W1 dnokrąg; 19.35 Ludwik van Beethoven — fragmenty opery „Leonora”; 20.05 Język francuski; 20.30 Kultura i okolice; 21 Posłuchaj, prze- czytaj; „Epifanie”; 21.10 Współczesne partytury; 22 BBC — retransmisja; 23 Nie tylko ballada.

PR — ZIELONA GÓRA

6 Radioporańki; 16 Wiadomości i muzyka; 16.15 Oko w oko (D. Żyła i T. Krupa); 17.15 Pop, disco, rock (E. Banachowicz).

NA DEPTAKU

ZIMNY WYCHÓW

Im niższa temperatura na dworze — tym chłodniejsze sta się zęberka kaloryferów w wieżowcu nr 11 przy ul. Skłodowskiej. Przez ostatnie cztery dni termometry mieszkaniowe wskazywały 14 stopni. Może to i dobry pomysł, żeby ludzi hartować, tylko dlaczego zimny wychów zaczyna się w środku zimy? (eska)

WYŻSZA MATEMATYKA

W delikatesach na Starym Rynku w niedzielę wszystkie artykuły są droższe o 20 procent. Nie ma sprawy. Jest jednak... wyższa matematyka. Oto bowiem za paczkę papierosów „stołecznych”, w cenie „codziennej”: 2900 zł — w niedzielę płaci się tu równo 3.500 zł. Nam się wydawało, że 20 proc. od 2.900 zł to zawsze było i będzie 580 zł, zatem całość kwoty wynosi 3.480 zł. Delikatesy jednak uznają najprawdopodobniej, że 20-złotówki wyszły już z obiegu. (eska)

Jeśli brudno — zamknąć zakład

Paradoksalne wydaje się to, że przepisy, które obowiązują w polskich stacjach sanitarno-epidemiologicznych sięgają jeszcze czasów przedwojennych. Zresztą, podobnie rzecz się ma w wielu innych resortach.

Halina Rzepecka, zastępca dyrektora Terenowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Zielonej Górze — mówi wprost o niemożliwości egzekwowania części wymogów. Bo czyż można zmusić właściciela sklepu mięsnego, aby sprzedawał w nim albo mięso albo wędliny a w żadnym wypadku jedno i drugie. A przepisy mówią przecież wyraźnie, że wędliny nie mogą być sprzedawane razem z mięsem. Liczy się także presja ludzi. Co by powiedzieli, gdyby za każdym produktem kasał im stać w oddzielnej kolejce.

W sklepach dąży się dziś, aby sprzedawać jak największy asortyment towaru. Tymczasem często jeszcze brakuje odpowiednich opakowań.

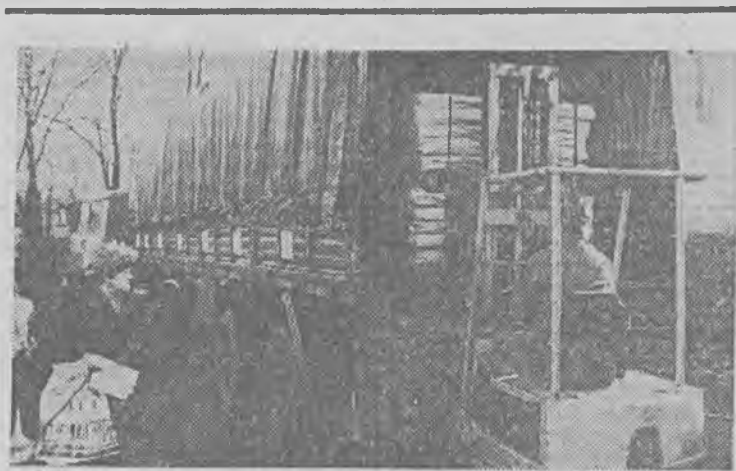
— „Sanepid” ma, wydawałoby się, nieograniczone kompetencje — mówi pani Rzepecka. — Niestety, najczęściej tam, gdzie potrzebne są natychmiastowe zmiany, my nie mamy możliwości. Pozostaje jeszcze obieg dokumentów, który wiadomo jak u nas wygląda. W konsekwencji niektóre sprawy przeciągają się w nieskończoność. A jak wyglądają rutynowe kontrole? „Sanepid”? Przyjeżdża inspektor, ogląda, sporządza pismo po-

kontrolne z podaniem ewentualnych założeń. Grzywna za niewykonanie decyzji administracyjnych wynosi 300 tysięcy złotych.

Co z nieporządkiem, brudem na terenie zakładów, PGR-ów, gospodarstw domowych? Okazuje się, że „Sanepid” nie zajmuje się posesjami. Dwóch inspektorów od higieny komunalnej podobno nie jest w stanie obsłużyć czterech gmin. Interwenują więc tylko na zgłoszenia mieszkańców. A mieszkańcy wsi i małych miasteczek wiadomo jak do tego podchodzą. Na przykład w grudniu przeprowadzono badanie wody w Dobrzęcinie w gminie Czerwieńsk. Wykazało, że jest ona niezdatna do picia pod względem chemicznym i bakteriologicznym. Warunki dla jej oczyszczenia istnieją na miejscu. Wystarczyłoby zatrudnić odpowiedniego człowieka. Do chwili obecnej, pomimo wcześniejszych zobowiązań, dyrektor PGR-Czerwieńsk, w którego gestii znajdują się tamtejsze budynki, nie zrobił nic w tym kierunku. I wygląda, że wcale się do tego nie kwapi. Dyrektora Ignaszewskiego ani to złości ani parzy...?

— Przepisy jeszcze przedwojenne. Dobrze więc by było, aby i prawa „Sanepidu” były takie, jak wtedy — mówi Halina Rzepecka. — A wtedy, gdy stwierdzono brud i nieporządek, inspektor po prostu zamykał zakład.

ALINA SUWOROW-PIOTROWSKA



Jak już informowaliśmy, kilka dni temu wyjechała z Zielonej Góry do Kowna ciężarówka z darami dla narodu litewskiego. Na zdjęciu: załadunek żywności.

Fot. LESZEK KRUTULSKI-KRE HOWICZ

z dnia na dzień

PRO-VITA ZAPRASZA

Społeczne Towarzystwo Ekologiczne Pro-Vita zaprasza na zebranie poświęcone omówieniu kontaktów i współpracy z warzystwami ze szwedzkimi ruchami ekologicznymi. Zebranie odbędzie się jutro, 6 lutego w klubie „Kierunki” przy ul. Krawieckiej 7-9 w Zielonej Górze. Początek o godz. 18. (p)

Ferie '91

WTOREK, 5 LUTEGO

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna — oddział dla dzieci:

godz. 9—15 — Dzień Otwartej Biblioteki;

godz. 11 — projekcja filmu video „Przyroda polska”;

godz. 12 — zgaduj-zgadula dla dzieci młodszych;

„Przyrodnicze różnorodności”

godz. 13 — konkurs plastyczny „Oskarpowana ziemia”.

Filia WIMBP nr 9 (ul. dr Pieniężnego — dawniej Warszawskiej):

godz. 11—17 — imprezy poświęcone książce.

SUDK „Mrowisko”:

godz. 11 — „Powtórka z bajek” — zabawa w teatr.

Kluby Zielonogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej — „Gawronki”, „Maja”, „Novita”

„Pod Hubą”, „Uśmiech”:

godz. 9—15.30 — konkursy, gry, zajęcia plastyczne, muzyczne

projekcje filmów, zajęcia sportowo-rekreacyjne.

Estrada Ziemi Lubuskiej:

godz. 18—23 — dyskoteka dla młodzieży, projekcje filmów amerykańskich. (p)

ZABÓJSTWO KLEZMERA

W ostatnią niedzielę w jednym z mieszkań przy ulicy Zawadzkiej znaleziono zwłoki mężczyzny w stanie rozkładu. Przy nieboszczyku nie znaleziono żadnego dokumentu; jeden z funkcjonariuszy rozpoznał, że jest to Marek Nitecki. Postać skądinąd znana w Zielonej Górze i — jak się to mówi — barwna. M. Nitecki był domorosłym wierszopisem, rysownikiem i klezmem, który często pogrywał na pianinie w kawiarni „Staromiej-ska”. Pobieżna ocena jego zwłok wskazywała, że dokonane zostało zabójstwo.

Wczoraj przeprowadzono sekcję i w istocie biegle ocenili, że zgon nastąpił prawdopodobnie w piątek. Stwierdzono obrażenia na głowie i w ich konsekwencji krwiak. A także

złamanie żeber po prawej stronie klatki piersiowej, które okazały się obrażeniami wcześniejszymi. Jednak bezpośrednią przyczyną śmierci było złamanie żeber po lewej stronie klatki. Jedno z żeber przebiło opłucną, w rezultacie nastąpił wewnętrzny wylew do jamy brzo-snej.

Nieznane są przyczyny zabójstwa i kto tego dokonał. Poszukuje się właściciela mieszkania, który do tej pory prawdopodobnie się ukrywa.

M. Nitecki nie był zameldowany w mieszkaniu przy ulicy Zawadzkiej, ale tam właśnie mieszkał — jak poinformował nas jeden z młodych ludzi, który go znał i często stamtąd wychodzącego widział. Inny młody człowiek powiedział, że spotkał Niteckiego w ubiegłym czwartek, miał on właśnie odebrać rentę.

(Wald)

„Spacer głównymi ulicami Zielonej Góry pozostawiał dziwne, niesane wrażenia. Jest to miasto śliczne, przytulne, sympatyczne, ciekawie zabudowane — miasto, do którego chce się wracać. Niestety, miejsce, które powinno być wizytówką dworca PKP, straszy przez pełnionymi koszmami na śmieci, niezamiecionym halle, brudnymi i ciemnymi przejściami, bardzo nie-

„Jesteś piękna, bądź czysta...”

(Z NOTATNIKA TURYSTKI)

uprzejma obsługa w kasie bileto-wej i kiosku „Ruch”.

Główna ulica przed dworcem desolnie zasypana śmieciami, roznoszonymi bardzo szybko przez wiatry. W aptece na rogu tłumek ludzi i bardzo powolna i raczej niechlujna kłenka (praważnie chorzy) pani farmaceutka. Jakże dawała leki w sposób, w jaki w okresie wielkiej biedy sprzedawali szab i poledwiec „władczyń” salonów z mięsem: nie odpowiadała na pytania czy potrzebną lek znajduje się w aptece i czy warto nań poczekać w sporej kolejce.

Zauważyłam sporo prywatnych, gustownie urządzonych sklepów i skłeników. Czemu jednak miały brudne szyby?

Zielona Góra, jesteś piękna! Bądź jeszcze czysta!...

Anna Kozowska

Ide na bezrobocie

Czy brak pracy jest uciążliwoscią? Atmosfera na korytarzu Rejonowego Biura Pracy w Zielonej Górze zaprzecza tej tezie.

Właścicielka sklepu mięsnego szuka tu... nie pracy lecz pracowników. Proponuje milion sto tysięcy miesięcznie. Nie ma chętnych. Były dyrektor domu kultury zadawała się 900 tysiącami zasiłku. Ma dużo czasu, choć skromnie spędza go na nauce marketingu.

Ofert zatrudnienia jest mało. Jeszcze mniej propozycji przekazu likwidowania. Niemniej, w urzędzie jest kolejka — ale po zasiłek. Nikt nie szuka pracy. Około połowa bezrobotnych nie oczekuje na żadne oferty. Większość sobie dorabia i wszyscy są zadowoleni. Jaką więc funkcję pełni Rejonowe Biuro Pracy? A może jest to Rejonowe Biuro Zasiłków? Z całą pewnością obrazki z korytarza urzędu rozmijają się z opinią samych urzędników.

Pozostaje nadzieja, że rynek pracy się „uszczelnii”. Skończą się fuchy na czarno i pojawią się autentyczne bezrobocie, które przestanie być wątpliwym argumentem moralnym. Stanie się problemem politycznym i prawdziwym nieszczęściem dla pozbawionych pracy.

CZESŁAW MARKIEWICZ

Policja prosi o kontakt

Osoby będące świadkami kradzieży pieniędzy ze stoiska z artykułami sportowymi w Domu Towarowym „Centrum” w Zielonej Górze — 18 stycznia br. około godziny 17, a także świadkowie ucieczki i rozrzucania pieniędzy przez sprawcę w kradzieży — proszeni są o pilny kontakt osobisty lub telefoniczny z Komendą Rejonową Policji w Zielonej Górze, ul. Partyzantów 40, pokój nr 42, tel. nr 61616 — wewnętrzny 338 w godz. 8—16, lub tel. nr 997 czynny całą dobę.

IGRZYSKA SZKOLNE

W Szprotawie odbyły się XVI finały Wojewódzkie Igrzysk Młodzieży Szkolnej w koszykówce dziewcząt. A oto wyniki spotkań: SP-5 Szprotawa — SP Howa 39:31 (29:14), SP-5 Lubsko — SP Czerwieńsk 48:34 (20:11), SP-5 Lubsko 40:35 (15:12), SP-5 Szprotawa — SP Czerwieńsk 69:4 (29:13), SP-5 Szprotawa — SP-5 Lubsko 36:18 (14:7), SP Czerwieńsk — SP Howa 26:35 (10:18).

Tabela: 1. Szprotawa 6 pkt. 135:91

2. Howa 5 pkt. 106:100, 3. Lubsko 4 pkt. 101:110, 4. Czerwieńsk 3 pkt. 102:134.

◆ W Szprotawie odbyły się XVI finały Wojewódzkie Igrzysk Młodzieży Szkolnej w koszykówce dziewcząt. A oto wyniki spotkań: SP-5 Szprotawa — SP Howa 39:31 (29:14), SP-5 Lubsko — SP Czerwieńsk 48:34 (20:11), SP-5 Lubsko 40:35 (15:12), SP-5 Szprotawa — SP Czerwieńsk 69:4 (29:13), SP-5 Szprotawa — SP-5 Lubsko 36:18 (14:7), SP Czerwieńsk — SP Howa 26:35 (10:18).

Tabela: 1. Szprotawa 6 pkt. 135:91

2. Howa 5 pkt. 106:100, 3. Lubsko 4 pkt. 101:110, 4. Czerwieńsk 3 pkt. 102:134.

◆ W Szprotawie odbyły się XVI finały Wojewódzkie Igrzysk Młodzieży Szkolnej w koszykówce dziewcząt. A oto wyniki spotkań: SP-5 Szprotawa — SP Howa 39:31 (29:14), SP-5 Lubsko — SP Czerwieńsk 48:34 (20:11), SP-5 Lubsko 40:35 (15:12), SP-5 Szprotawa — SP Czerwieńsk 69:4 (29:13), SP-5 Szprotawa — SP-5 Lubsko 36:18 (14:7), SP Czerwieńsk — SP Howa 26:35 (10:18).

Tabela: 1. Szprotawa 6 pkt. 135:91

2. Howa 5 pkt. 106:100, 3. Lubsko 4 pkt. 101:110, 4. Czerwieńsk 3 pkt. 102:134.

◆ W Szprotawie odbyły się XVI finały Wojewódzkie Igrzysk Młodzieży Szkolnej w koszykówce dziewcząt. A oto wyniki spotkań: SP-5 Szprotawa — SP Howa 39:31 (29:14), SP-5 Lubsko — SP Czerwieńsk 48:34 (20:11), SP-5 Lubsko 40:35 (15:12), SP-5 Szprotawa — SP Czerwieńsk 69:4 (29:13), SP-5 Szprotawa — SP-5 Lubsko 36:18 (14:7), SP Czerwieńsk — SP Howa 26:35 (10:18).

Tabela: 1. Szprotawa 6 pkt. 135:91

2. Howa 5 pkt. 106:100, 3. Lubsko 4 pkt. 101:110, 4. Czerwieńsk 3 pkt. 102:134.

◆ W Szprotawie odbyły się XVI finały Wojewódzkie Igrzysk Młodzieży Szkolnej w koszykówce dziewcząt. A oto wyniki spotkań: SP-5 Szprotawa — SP Howa 39:31 (29:14), SP-5 Lubsko — SP Czerwieńsk 48:34 (20:11), SP-5 Lubsko 40:35 (15:12), SP-5 Szprotawa — SP Czerwieńsk 69:4 (29:13), SP-5 Szprotawa — SP-5 Lubsko 36:18 (14:7), SP Czerwieńsk — SP Howa 26:35 (10:18).

Tabela: 1. Szprotawa 6 pkt. 135:91

2. Howa 5 pkt. 106:100, 3. Lubsko 4 pkt. 101:110, 4. Czerwieńsk 3 pkt. 102:134.

◆ W Szprotawie odbyły się XVI finały Wojewódzkie Igrzysk Młodzieży Szkolnej w koszykówce dziewcząt. A oto wyniki spotkań: SP-5 Szprotawa — SP Howa 39:31 (29:14), SP-5 Lubsko — SP Czerwieńsk 48:34 (20:11), SP-5 Lubsko 40:35 (15:12), SP-5 Szprotawa — SP Czerwieńsk 69:4 (29:13), SP-5 Szprotawa — SP-5 Lubsko 36:18 (14:7), SP Czerwieńsk — SP Howa 26:35 (10:18).

Tabela: 1. Szprotawa 6 pkt. 135:91

2. Howa 5 pkt. 106:100, 3. Lubsko 4 pkt. 101:110, 4. Czerwieńsk 3 pkt. 102:134.

◆ W Szprotawie odbyły się XVI finały Wojewódzkie Igrzysk Młodzieży Szkolnej w koszykówce dziewcząt. A oto wyniki spotkań: SP-5 Szprotawa — SP Howa 39:31 (29:14), SP-5 Lubsko — SP Czerwieńsk 48:34 (20:11), SP-5 Lubsko 40:35 (15:12), SP-5 Szprotawa — SP Czerwieńsk 69:4 (29:13), SP-5 Szprotawa — SP-5 Lubsko 36:18 (14:7), SP Czerwieńsk — SP Howa 26:35 (10:18).

Tabela: 1. Szprotawa 6 pkt. 135:91

2. Howa 5 pkt. 106:100, 3. Lubsko 4 pkt. 101:110, 4. Czerwieńsk 3 pkt. 102:134.

◆ W Szprotawie odbyły się XVI finały Wojewódzkie Igrzysk Młodzieży Szkolnej w koszykówce dziewcząt. A oto wyniki spotkań: SP-5 Szprotawa — SP Howa 39:31 (29:14), SP-5 Lubsko — SP Czerwieńsk 48:34 (20:11), SP-5 Lubsko 40:35 (15:12), SP-5 Szprotawa — SP Czerwieńsk 69:4 (29:13), SP-5 Szprotawa — SP-5 Lubsko 36:18 (14:7), SP Czerwieńsk — SP Howa 26:35 (10:18).

Tabela: 1. Szprotawa 6 pkt. 135:91

2. Howa 5 pkt. 106:100, 3. Lubsko 4 pkt. 101:110, 4. Czerwieńsk 3 pkt. 102:134.

KINA

ZIELONA GÓRA

„ESTRADA” — Hala Ludowa — 11, 16.30 — Delikwenci (USA 15 l.), 18.30 — Koszmar z ulicy Wiazów (USA 15 l.)
„NEWA” — 15.30, 17.30, 19.30 — M.A.S.H. (USA 15 l.)
„NYSA” — 15.30 — Książę w Nowym Jorku (USA 12 l.), 17.30, 19.45 Stowarzyszenie umarłych poetów (USA 15 l.)
„WENUS” — 12 — Filemon i przyjaciele (pol. b.o.), 13.30, 15.30, 17.30, 19.30 — Pogromcy duchów II (USA 15 l.)

BABIMOST — „Piast” — 17 — Wielka draka w Chińskiej Dzielnicy (USA 12 l.), 19 — Rain man (USA 15 l.)

BYTOM — „Mieszko” — Old Shatterhand — cz. I i II (RFN 12 l.), Joy (fr. 18 l.), Błiskie spotkania z wesołym diabłem (pol. b.o.)

KOZUCHÓW — „Uciecha” — brak programu
LUBSKO — „Patria” — Przygody rabiniego Jacoba (fr. 12 l.)

NOWOGÓRÓD — „Bóbr” — Wall Street (USA 15 l.), 300 mil do nieba (pol. 15 l.)

PROŁAWA — „As” — Nocny jastrząb (USA 15 l.), Jak to się robi w Chicago (USA 15 l.), Pi-ramida strachu (USA 12 l.)

ZASZYŃ — „Obra” — Wielka draka w Chińskiej Dzielnicy (USA 12 l.)

TEATR

Lubuski Teatr w Zielonej Górze — 12 — Tajemnicza szuflada

GALERIE

BWA — (czynne 10—17) — Przeglad Plastyki Zielonogórskiej.

WSP — (czynna 11—17) — Malarsztwo Antoniego Górnik.

PSP — (czynne 11—18) — Malarsztwo Ryszarda Potera.

ART — (czynna 11—18) — Grafika Tomasz Maniewskiego.

WIMBP im. C. K. Norwida — Lubuski rysunek i grafika.

Salon Wystaw Artystycznych Zarzadzkiego Domu Kultury w Zarach — Twórczość klubu „Maszkaron” Zagłębskiego Pałacu Kultury.

APTEKI

Dziur nocny pełnia: Lubsko,

ul. Krakowskie Przedmieście

Nowa Sól, ul. Nowolki

Sulechów, ul. Świerczewskiego

Świebodzin, Osiedle Łużyckie

Wolsztyn, ul. Świerczewskiego

Zielona Góra, Stary Rynek

Zagan, ul. Pomorska

Zary, ul. Osadników Wojskowych

TELEFONY

Pogotowie Policyjne 997

Straż Pożarna 998

Pogotowie Ratunkowe 999

Pogotowie Energetyczne 991

Pogotowie Ciepłownicze 993

Pogotowie Wod.-Kan. 994

Pogotowie Gazownicze 221-81

Pogotowie Weterynaryjne 917

Informacja PKS 223-01

Informacja PKP 3333

Szpital Wojewódzki centr. 4261

Dziesięć wypadków

W ubiegłym tygodniu na drogach województwa wydarzyło się 10 wypadków, w których 13 osób zostało rannych. Główne przyczyny to nadmierna szybkość, błędy osób pieszych.

Poniedziałek i środa były dniami bez wypadków. We wtorek w miejscowości Bloko 10-letni chłopiec wbiegł na jezdnię wprost pod nadjeżdżający samochód. Chłopiec został ciężko ranny. Tego samego dnia w Krośnie zdarzył się podobny wypadek. 55-letni mężczyzna wszedł nagle na jezdnię i znalazł się pod kołami mazy. Rannego umieszczono w szpitalu.

W czwartek w Krośnie doszło do zderzenia fiata 126p i BMW. Ranna została kobieta kierująca fiatem. Następnego dnia znowu pieszy potrącony został przez samochód. Zdarzyło się to w Świebodzinie. 81-letni mężczyzna doznał ciężkich obrażeń. W niedzielę na drodze Reklia — Tuchorza kilkunastoletni motorzysta i jego pasażer zostali ranni w wyniku kolizji z jadącym.

Wielu kierowców dalej, niestety, prowadzi swe pojazdy po pijanemu. Wprawdzie żaden z wypadków w ubiegłym tygodniu nie zdarzył się z tej przyczyny, jednak odnotowano „rekordziste”, który w Krośnie jechał autem, mając 3,30 promila alkoholu we krwi.

(jp)

sportowy kalejdoskop

TURNIEJ „SZÓSTEK” PIŁKARSKICH

Zarząd Miejski TKKF Zielona Góra zorganizował turniej piłkarski „Zielonogórskiej Ligi Szóstek”. Impreza odbyła się w sali VII LO przy ul. Wazów w Zielonej Górze. Wystąpiło dziesięć zespołów. A oto wyniki spotkań:

W grupie „A”: Emeryt — Te-cza 0:0, KaDeWe — Marabut 3:0, Jubilat — Te-cza 0:1, Emeryt — KaDeWe 1:1, Marabut — Jubilat 1:2, Te-cza — KaDeWe 1:0, Emeryt — Marabut 3:5, Jubilat — KaDeWe 1:3, Te-cza — Marabut 1:1, Jubilat — Emeryt 1:2.

W grupie „B”: Biekitni — Skryba 1:1, Społem — Zastal 2:5, Energetyk — Skryba 1:1, Społem —

Biekitni 3:1, Zastal — Energetyk 5:0, Skryba — Społem 1:1, Zastal — Biekitni 5:1, Energetyk — Społem 4:0, Zastal — Skryba 4:0, Energetyk — Biekitni 2:2.

W spotkaniu o miejsce 9—10 Jubilat uległ Biekitni 0:3, o miejsce 7—8 Marabut — Skryba 3:0, o miejsce 5—6 Emeryt — Społem 2:3, o miejsce 3—4 KaDeWe — Energetyk 2:2 (w karnych 0:2).

W spotkaniu o pierwsze miejsce Te-cza — Zastal 3:3 (w karnych 2:1).

Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrano Tomasza Komorowskiego (KaDeWe), najlepszym bramkarzem Karola Madeja (Zastal), a najsukuteczniejszym strzelcem był zdobywca 9 bramek, Zbigniew Malinowski (Zastal). Wyniki spotkań: SP-5 Szprotawa — SP Howa 39:31 (29:14), SP-5 Lubsko — SP Czerwieńsk 48:34 (20:11), SP-5 Lubsko 40:35 (15:12), SP-5 Szprotawa — SP Czerwieńsk 69:4 (29:13), SP-5 Szprotawa — SP-5 Lubsko 36:18 (14:7), SP Czerwieńsk — SP Howa 26:35 (10:18).

Tabela: 1. Szprotawa 6 pkt. 135:91

2. Howa 5 pkt. 106:100, 3. Lubsko 4 pkt. 101:110, 4. Czerwieńsk 3 pkt. 102:134.

◆ W Szprotawie odbyły się XVI finały Wojewódzkie Igrzysk Młodzieży Szkolnej w koszykówce dziewcząt. A oto wyniki spotkań: SP-5 Szprotawa — SP Howa 39:31 (29:14), SP-5 Lubsko — SP Czerwieńsk 48:34 (20:11), SP-5 Lubsko 40:35 (15:12), SP-5 Szprotawa — SP Czerwieńsk 69:4 (

Geszeft kontrolowany

Przeglądając doniesienia prasy sportowej z dni ostatnich, „włos się jeży na głowie”. Koledzy po piórze pomylili zimę z latem i na siłę przekonują nas, iż właśnie teraz nastał czas sezonu ogórkowego. Zamiast potwora z Loch Ness występuje tylko „potwór” z ulicy Łazienkowskiej, piłkarz Roman Kosecki, w otoczeniu potworków już mniejszych, ale prawdziwych. Od miesiąca nie bowiem nie jest w stanie odwieść bystrych reporterów od trudów ustalania kto kogo okantał na paręset tysięcy dolarów i dłażego.

Futbolowa „warszawka” aż dławi się od domysłów i pomówień, a dziennikarz Jagodziński (pozdrowienia), świeżo po praktyce w USA nęka podejrzanych pytaniami z wprawą młodego Marlów’a. W łamigłówce występują: sekretarz generalny PZPN, jego zastępca, facet który chce zalać Polskę niemieckim kefirem, tajemnicza firma z Londynu, tajemnicza fundacja „Warsfutbol”, podejrzana agencja „Arteon”, przedziwny twór zwany „Autonomiczną Sekcją Piłkarską Legii Warszawa”, oraz piłkarz Kosecki Roman... Nieźle!

Wyjazd Koseckiego do stambulskiego Galatasaray stawia się na równi, powiedzmy, ze sprzedaniem arrasów do Zimbabw. Protokoły są rozbieżne, sekretarki się mylą, wspólnicy wzajemnie się oskarżają, pod stołem hotelu „Holiday Inn” szuka się brakujących dolarów, a kibice Legii zostają spuszczeni z łańcucha. Gryzą mocno, o czym mogą przekonać panowie Wojtyśiak i Mazurek których drogie automobile pozbawiono szyb i na...o na fotele. Jest więc fajnie, a znad Bosforu pewno chichocze Kosecki, który — jako „przedmiot” sporu — głosu nie zabiera, ponieważ właściwie tylko on wyszedł na tej transakcji uszanale.

Dłatego panowie czapki z głów przed napastnikiem Romanem. Dotychczas było tak, że działacze łupili smal, a piłkarz — towar — dostawał jakieś ochłapy. Teraz jest „casus Koseckiego”. Polega on na pobraniu przez piłkarza sumy dorównującej ponoć, oficjalnej kwocie transferu metodą z ręki do ręki. Kosecki jest teraz osobą najmniej zainteresowaną nagłym powrotem z Turcji, a to że pośrednicy i jego wcześniejsi „właściciele” będą się procesować między sobą mało go obchodzi. Co do procesu to jestem przekonany, iż do niego... nie dojdzie. Rodzimi „biznesmeni” do gadają się przy spokojnym drinku i chyba już teraz żalują, że wytoczyli propagandowe działa, które najbardziej kompromitują właśnie ich. Taki to świat, świat naszej zaściankowej piłki.

Najsmutniejsze w aferze jest co innego. Chory nazywa się Legia i jak na ironię jako jedyny z polskich zespołów grać będzie niedługo aż w ćwierćfinale Pucharu Zdobywców Pucharów. Z Sampdorią Genua zresztą. Przez lata całe był to klub wojskowy, gdzie żołnierze — minimum pułkownicy — byli wyłącznie we władzach. Nabór do ekipy polegał na sprytnym wyłanianiu kart powołania do służby zasadniczej, a były to czasy, gdy kopacze jeszcze nie studiowali zaoconie na fizycznych Akademach. W ten sposób powstała wielka drużyna przelomu lat 60 i 70-tych i w ten sposób próbowano kłecić później. Ale do czasu, gdy w nurcie biznesowych przemian generałowie i pułkownicy zrzucili nocą mundury przestrojony się w „prezów nowego typu”. Tak powstała owa „autonomiczna sekcja”, chociaż cholera wie na czym polega jej autonomia, skoro kibice i tak szeregują dalej Legię jako klub wojskowy. Być może autonomią było to, że transferu Romana K. nie zatwierdził przez Wydział Wychowania Młodzieży, tylko przez pośrednika krajowego czyli „Arteon”...

Stosunki pomiędzy Fundacją — klubem, a pośrednikiem były bardzo familiarnie: wokół pełno zbieżnych nazwisk, wiewiór rodzinnych i kasowych, a „syn ciotki szwagra jest mężem córki stryjki” i tak dalej. Zawsze zresztą było wiadomo, że w rodzinie handlowców najtrudniej. Szczególnie zaś piłkarzem Romanem Koseckim, którego ze Stambułu wygnąć może tylko kolega Saddam H. wkraczający na czele oddziałów irackich. Br! Niech „Kosa” już tam lepiej zostanie.

JACEK KORCZAK-MLECZKO



Dziś w Topolcanach, rewanż w Drzonkowie

Chudy okres nastał dla polskich tenisistów stołowych, przynajmniej w rozgrywkach europejskiej superligi. Niedługo Andrzej Grubba z Leszkiem Kucharskim zdobywali to prestiżowe trofeum, a obecnie ciężko muszą walczyć o utrzymanie się w europejskiej elicie.

Dziś w Topolcanach drużyny CSRF i Polski rozegrają pierwszy mecz o przedostatnią lokatę w superlidze. Rewanż odbędzie się 12 marca w Drzonkowie i dla zielonogórskich fanów będzie to znaczące wydarzenie. O miejscach drużyn decydować będzie łączny bilans spotkań.

Mimo kiepskiej ostatnio formy Kucharskiego oraz zdrowotnych kłopotów Grubby, Polacy są faworytami tego dwumeczu. Wprawdzie w grudniu 1989 roku, występując w najsilniejszym zestawieniu biało-czerwoni przegrali z Czechosłowakami 3:4 i to w Jastrzębie, ale bądżmy dobrej myśli.

Zapytany przez dziennikarza PAP Andrzej Grubba powiedział: „W ostatecznym rozrachunku mogą się liczyć nawet małe punkty. Dlatego w Topolcanach wystąpię nie tylko w singlu i deblu, ale również w grze mieszanej. W tym meczu należy „wyrwać” rywalom jak najwięcej punktów”.

(RS)



Z koszykarskich parkietów

Na 19 sekund przed zakończeniem trzeciej kwarty meczu w zawodowej lidze NBA, Los Angeles Lakers — Chicago Bulls, gospodarze



Wprawdzie mamy zimę jednak jesienne mecze powspominać warto.
Na zdjęciu: drużyna Fadamu Nowogród.
Fot. LESZEK KRUTULSKI-KRECHOWICZ

Z TAŚMY TELEWIZYJNEJ

* W Gedel (Węgry) odbył się klubowy turniej o Puchar Europy szablistów. Zwyciężył Ujpest Dozsa Budapest przed Honvedem Budapeszt. Szablistki warszawskiej Legii zajęły szóste miejsce.

* W Montrealu w finale turnieju szpadzistów zaliczanego do Pucharu Świata wygrał Jean-Michel Henry (Francja), który pokonał Włocha Angelo Mazzoni.

* Niemka Anja Fichtel wygrała w Goeppingen (Niemcy) turniej florecistek zaliczany do klasyfikacji Pucharu Świata. W finale pokonała Claudię Grigorescu (Rumunia).

* Trzy zwycięstwa odnieśli polscy lekkoatleci w międzynarodowym mityngu w hali w Jabloncu. Mariusz Ługowski wygrał bieg na 1500 m, Piotr Klewneha — bieg na 60 m ppl, a wieloboistka Urszula Włodarczyk triumfowała na tym samym dystansie w konkurencji Kobiet.

* Rekordzista Polski w biegu na 110 m ppl Tomasz Nagórka poddał się w Wiedniu u słynnego dr Roberta Jelinka — operacji kolana.

* W ósmym biegu przełajowym zaliczanym do challenge'u IAAF, który odbył się w Amorebieta (Hiszpania) zwyciężył Szekei Betok (Kenia), wśród kobiet także triumfowała Kenijka, Susan Sirma.

* W amerykańskiej miejscowości Fairfax (stan Wirginia) odbył się halowy mityng w szkole o tymczasie zwyciężył Igor Polapowicz (ZSRR) — 5,70 m.

* W Krakowie odbył się między narodowy mityng pływacki młodzików. Najlepszą zawodniczką imprezy była Katarzyna Roicka (MKS Janitor Ostrołęka), która odniosła trzy zwycięstwa.

POTYCZKI na śniegu i lodzie

* W klasyfikacji medalowej narciarskich mistrzostw świata w Saalbach (Austria) wygrali gospodarze: 5 złotych medali, 3 srebrne i 3 brązowe. Drugie miejsce Szwajcaria (3-1-2), a trzecie Szwecja (1 złoty i 1 brązowy).

* W klasyfikacji punktowej MS w Saalbach, Austria zgromadziła 121 punktów wyprzedzając Szwajcarię 87, Norwegię i Francję po 19.

* Firma Atomic wygrała rywalizację producentów nart, gdyż zawodnicy jeżdżący na tym sprzęcie zdobyli w Saalbach 3 złote, 3 srebrne i 2 brązowe medale. Na kolejnych miejscach: Fischer (2-3-1), Rossignol (2-1-3), Dynastar (1-1-0) i Voelkl (1-0-1).

* Największym odkryciem mistrzostw świata w narciarstwie alpejskim w br. był Austriak Stefan Eberharter. Przed mistrzostwami był zawodnikiem mało znanym i nikt nie dawał mu większych szans. Tym czasem 21-letni narciarz stał się największą indywidualnością i zdobył dwa złote medale w supergigancie i kombinacji.

* Największy przegrany MS w Saalbach to Hansjoerg Tauscher. Mistrz świata w biegu zjazdowym nie zdołał obronić swojego tytułu i za jół dopiero 21 miejsce.

* Jak poinformowali działacze Polskiego Związku Sportów Saneczkarzów podczas mistrzostw Europy saneczkarzy na torze naturalnym w Voels (Włochy) nasi zawodnicy Krzysztof Niewiadomski i Oktawian Samulski zdobyli złoty medal w konkurencji dwójek. Zadna z agencji prasowych nie podała wyników dwójek. W rywalizacji jedynek wśród kobiet zwyciężyła Doris Haselrieder (Włochy), a wśród mężczyzn był rodak Franz Obriest.

* W Oberammergau w maratonie narciarskim zaliczanym do punktacji „Worldoppetcup” Polka Dorota Dziadkiewicz zajęła drugie miejsce. Zwyciężyła 28-letnia Litwinka Vida Vantsene. Wśród mężczyzn wygrał Ladaslav Svanda (CSRF).

* W meczach I ligi hokeja na lodzie: Podhale Nowy Targ wygrało z Towimorem 7:3, Unia Oświęcim pokonała Naprzód Janów 10:0, Polonia Bytom zwyciężyła Cracovię 5:1, ŁKS Łódź — Górnik 1920 Katowice 8:7, GKS Tychy — Zagłębie Sosnowiec 5:6. W tabeli prowadzi Polonia 49 pkt. przed Unią 34 i Podhalem 32.

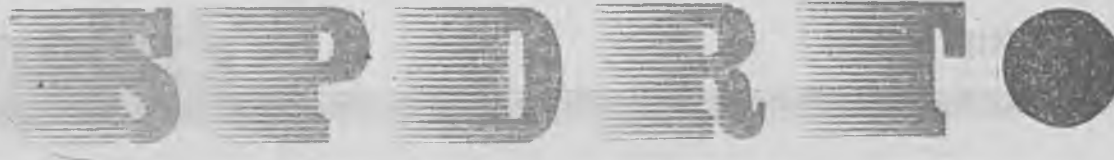
* W Hamar w mistrzostwach świata w jeździe szybkiej kobiet w wieloboju wygrała Gunda Kleeman (Niemcy) przed swoją rodaczką Heide Warnicke i Lie Van Schie (Holandia).

* W Mt. Gabriel (Kanada) w zawodach Pucharu Świata w narciarstwie w stylu wolnym, konkurencje skoków wygrali: Elfi Simchen (Niemcy) oraz Philippe Laroche (Kanada).

Komunikat Totalizatora

PP Totalizator Sportowy informuje, że w zakładach piłkarskich na dzień 9-10.02.1991 r. mecze w poz. 5: Leeds — Sheffield Utd i poz. 9: Southampton — Manchester Utd zostały przełożone na inny termin, z powodu rozgrywanego meczu o Puchar Ligi Angielskiej.

Losowanie wyników zastępczych odbędzie się w niedzielę 10.02.1991 r. o godz. 9.00 w siedzibie centrali PPTS w Warszawie przy ul. Białostockiej 22.



Potyczki przed ligą

Kto wykupi Saszę Kaniszczeva?

Na 3 marca PZPN wyznaczył pierwsze mecze ćwierćfinałowe piłkarskiego Pucharu Polski i te spotkania zainaugurują sezon letni. Zważywszy, że w rodzimym futbolu nie może być tak jak ustalono, natychmiast po wylosowaniu par ćwierćfinałowych odezwała się „broniąca honoru naszej piłki” Legia (wszak jedyny polski ćwierćfinalista w europejskich pucharach a zatem specjalne traktowanie się należy).

Zważywszy, że 6 marca legioniści podejmą w Pucharze Zdobywców Pucharów słynną Sampdorię Genua, ani myślą trzy dni wcześniej udostępnić płytę przy ul. Łazienkowskiej na mecz ćwierćfinałowy PP z Łódzkim Klubem Sportowym. I zaraz znalazła się propozycja szczegółnie milia dla łódzian, sugerująca rozegranie pierwszego meczu na stadionie ŁKS-u. Wniosku dotychczas nie rozpatrzone. Ale dlaczego? W Warszawie jest jeszcze kilka płyt piłkarskich, na których zagrać można, bez uszczerbku dla zdrowia zawodników.

W bramce po 45 minut grali Skupień i Strzyżński, w obronie — Dudziec, Krysiński, Ludniewski i Bisaga, w linii środkowej — Janczylik, Antończyk (od 70 min. Kowalczyk), Osiecki i... Pas twa, w napadzie tradycyjnie Burzawa i iCeslewicz.

— Skąd obecność Włodzimierza Pastwy w drużynie Stilonu? — pyta kierownika zespołu Stilonu, Liwiusza Sieradzkiego.

— Włodka wypożyczaliśmy z Lubuszana Drezdenko uzgadniając z działaczami tego klubu, że będzie z nami trenował w okresie przygotowawczym do sezonu, a później do tematu powrócimy. Jesteśmy w dobrej komitywie i szukamy rozwiązania korzystnego dla piłkarza i obu klubów.

— Czy ma pan nowe wieści o Aleksandrze Kaniszczevie?

— Sasza przez pewien czas trenował z piłkarzami Pogoni, niedawno pokazał się ponownie w Gorzowie i znów wyjechał, być może do Związku Radzieckiego w celu uzyskania nowych warunków transferowych.

— Proszę przypomnieć jaki jest obecny status tego 31-letniego piłkarza.

— Zawodnik ten legitymuje się pismem wystawionym przez lo-

teńską agencję menedżerską zobowiązującą ewentualnego kontrahenta do wpłacenia za kontrakt definitywny 15 tys. USD lub równowartości w złotych w przeliczeniu bankowym. Jesteś my zbyt biedni by tym warunkom sprostać. No, ale może Sasza grający po rzędzie w Dągawie Ryga, wynagrodzić bardziej przyśtepn warunki, może do nas wróci? Zobaczymy.

— W sparringu z Chrobrym nie graliście w optymalnym składzie.

— Kowalewski i Dróżdż już systematycznie trenują, jednak na twardym, zamazanym podłożu, w bardzo niskiej temperaturze gra się szczególnie trudno i szkoleniowcy woleli nie ryzykować. Natomiast niepokoi stan kolana Dragana. Zachodzi obawa, że nie uniknie zabiegu usunięcia łokotki. Ta sprawa niebawem się wyjaśni.

— Dziś o godz. 12 — Kolejny mecz kontrolny. Tym razem z zielonogórską Lechią. A kiedy na stepne?

— Z Lechią gramy u siebie. Dzień różnicę spotkamy się we Wrocławiu ze Śląskiem, na sobotę zaplanowaliśmy mecz z Ostrovią (są pewne perturbacje i dopiero 6 bm. ustalimy gdzie zagramy — w Gorzowie czy Ostrowie). 12 lutego Stilon podejmie Błękitnych Stargard (godz. 11), nazajutrz — Celulosem Kostrzyn (11), 14 bm. spotka się w Wągrowcu z Miedzią Legnica, 17 bm. zagra w Gorzowie z Lechią Gdańsk (14), dwa dni później w Berlinie ze Stocznianem (11), 20 lutego w Czerwińsku z Chrobrym, 23 lutego w Poznaniu z Lechem i 26 rewanż z Ostrovią (w Gorzowie lub Ostrowie).

— Dziękuję za najwięcej wiadomości.

ROMAN SIUDA

KALEJDOSKOP PIŁKARSKI

* Jan Urban (Osasuna Pampluna) znów strzelił bramkę w meczu ligowym z Tenerifą. Osasuna przegrała spotkanie 1:2, ale polski napastnik został ponownie samodzielnym liderem w klasyfikacji najsilniejszych strzelców ligi hiszpańskiej z 12 zdobytymi golami.

* Do Krakowa po dłuższej nieobecności powrócił z Norwegii filar defensywy Wisły — Marek Motyka. Zawodnik ten zagrał w sparingowym meczu Wisły ze Stalą Kraśnik (0:2).

* W turnieju w Miami zwyciężyli reprezentanci Szwajcarii, którzy w ostatnim spotkaniu pokonali Kolumbię 3:2. Kończąc kolejność turnieju: 1. Szwajcaria 4 pkt., 2. Bayern Monachium 3, 3. Kolumbia 1, 4. USA 0.

* Halowy turniej piłkarski w Mielcu wygrała miejscowa Stal

przed Tatrzanem Preszow (CSRF) i Siarką Tarnobrzeg. Najlepszym bramkarzem turnieju uznano Piotra Wojdygę, a najlepszym strzelcem okazał się Wojciech Klech — 9 bramek (oba Stal Mielec).

* Piłkarz Guy Henders, libero reprezentacji Luksemburga i belgijskiej drużyny Standard Liege został wybrany najlepszym sportowcem swego kraju. Henders przejął „berło” od Marca Girardello, mistrza świata w narciarstwie alpejskim.

* W Miami w turnieju weteranów (gracze w wieku 35 lat i starsi) o puchar Pelego wygrała Brazylia, która w finale pokonała Argentynę 2:1.

* Roger Milla, jeden z bohaterów włoskich mistrzostw świata znów wystąpi w reprezentacji Kamerunu. Został powołany na mecz z Anglią (9 bm.).

* 23-letni piłkarz amerykański Brian Bliss podpisał kontrakt z drugą lidera niemieckiej ligi północno-wschodniej (dawnej ligi NRD) — FC Cottbus.

A jednak Niemcy...

Tenisowa ekipa Niemiec po wygraniu w Dortmundzie z Włochami 3:2, zapewniła sobie awans do ćwierćfinału grupy światowej Pucharu Davisa.

Sensacyjnie zakończyła się gra podwójna, w której Włosi Omar Camporce i Diego Nargiso zwyciężyli Borisa Beckera i Erica Jelenę. W

ostatnim pojedynku singlowym lepszy Niemcy.

W innych spotkaniach, Australia wygrała z Belgią 5:0, Nowa Zelandia uległa Argentynie 1:4, CSRF pokonała Austrię 4:1, Hiszpania wygrała z Kanadą 4:1, a Jugosławia ze Szwecją 4:1. W ćwierćfinałach wystąpią: Niemcy — Argentyna, Hisz-

pania — USA lub Meksyk, Australia — Francja lub Izrael, CSRF — Jugosławia.

W meczach pierwszej strefy europejskiej, Węgry przegraly z ZSRR 1:4, Dania pokonała Marokko 5:0, Portugalia wygrała z Irlandią 5:0, a w meczu strefy afrykańskiej Kenia pokonała Kongo 5:0.



STANISŁAW PINCZEWSKI — trener, działacz

Nazwiska braci Sadurskich, Irenej Miotkowskiej, Stanisława Maruchy i innych wybitnych zielonogórskich strzelców przeszły do historii polskiego sportu. Zawsze kojarzą się z potężną sekcją „Gwardii”, która w latach 60-tych awansowała do czołówek krajowej, a począwszy od połowy lat 70-tych stała się prawdziwym sportowym potentatem i stolicą polskiego strzelectwa. Strzelcy spod znaku made in Gwardia Zielona Góra z powodzeniem startowali w najpoważniejszych imprezach międzynarodowych z Igrzyskami Olimpijskimi, mistrzostwami świata i Europy włącznie.

Warto zatem przybliżyć interesującą postać twórcy sukcesów zielonogórskich strzelców, założyciela sekcji „Gwardii” Stanisława Pinczewskiego, który od kilkunastu lat nie zajmuje się już działalnością szkoleniową. Urodził się 29 listopada

1924 roku w Wilnie. Potem przeniósł się wraz z rodzicami do Nowego Targu gdzie spędził dzieciństwo. Od wczesnych lat interesował się sportem, a ponieważ w Nowym Targu wszystkie sportowe ścieżki wiodły do „Podhala” więc jako młody chłopak trafił do tego znanego klubu gdzie zaczął ćwiczyć skoki narciarskie. Przed wojną zetknął się również ze strzelectwem za sprawą ojca Henryka pasjonującego się myślistwem i posiadającego broń sportową.

Wojenna tułaczka rzuciła go do wojska, z którym związał się na dłużej. Jako żołnierz III Dywizji Ludowego Wojska Polskiego przeszedł cały szlak bojowy do Berlina. Po wojnie ukończył wyższą uczelnię wojskową i pełnił szereg funkcji w placówkach MSW, m.in. w Olsztynie, Warszawie i we Wrocławiu. W międzyczasie podjął treningi strzeleckie w „Gwardii” Olsztyn (1948-1950), Warszawa (1951-1953) i Wrocław (1953-1956). Specjalizował się w broni krótkiej i został nawet medalistą mistrzostw Polski.

W lipcu 1956 roku S. Pinczewski został skierowany służbowo do Zielonej Góry, gdzie wkrótce zorga-

nizował prężną sekcję strzelecką w miejscowej „Gwardii”. Początkowo pełnił równoległe funkcje sekretarza klubu, trenera broni krótkiej a nawet boksu oraz był trenerem — koordynatorem. W klubie aktywnie pracował do 1977 roku, w którym przeszedł na emeryturę. Latą działalność tego szkoleniowca stanowią okres stałego, systematycznego rozwoju strzelectwa i wzrostu poziomu zielonogórskich zawodników. W latach 1966-1977 Stanisław Pinczewski był również trenerem kadry narodowej „pistoletów” i wniósł duży wkład w rozwój tej konkurencji w Polsce.

Dokonując bilansu zielonogórskiego sportu, a strzelectwa w szczególności warto przywołać postać płk. Pinczewskiego, który swojej dyscyplinie poświęcił 30 lat jako zawodnik i trener, a klubowi 20 lat jako działacz i szkoleniowiec. S. Pinczewski mieszka obecnie w małym domku pod Zieloną Górą i z przyjemnością wspomina historię zielonogórskiego strzelectwa, a także z satysfakcją i dumą komentuje obecne sukcesy zielonogórskich strzelców.

TOMASZ JURK